

NAUCZYCIELSKA EDUKACJA

BIULETYN CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

2014 - NR 5/87



Bałtyckie wybrzeże (fot. www.gk24.pl)

Szkoła potrzebuje współpracy, dialogu i zaufania. A nie podejrzliwości, podziałów i konformizmu (...). Na rozwiązanie czekają realne problemy. (red. Jakub Rzekanowski 2014)

1. RZEKANOWSKI J., *Pełnym głosem. Gender i inne okropieństwa*. „Głos Nauczycielski” 2014 nr 2, s. 2.

Koszalin: sierpień - wrzesień 2014

SPIS TREŚCI

„Nauczycielskiej Edukacji” 2014 nr 5/87

ISSN – 1642-34-53

W NUMERZE

SPIS TREŚCI

- Kierunki polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2014/2015	3
- <i>Co uskrzydla nauczyciela?</i> Rozmowa red. Renaty KIM z Jarosławem SZULSKIM. (przedruk)	4
- Ważny problem: Darmowy elementarz – O konferencji CEN	9
- Konkurs na Super Dyrektora	10
- Kongres Edukacja i Rozwój – 2014	11
- Polska szkoła bez korupcji	11
- Kursy grantowe CEN – 2014	12
- Nowość! Internetowy Przegląd Edukacyjny	13
- Ciekawa konferencja (artykuł): Marcin POLAK, Inspirować do zmiany	13
- Nowości Centrum Nauki Kopernik w roku szkolnym 2014/2015	14
- Spotkanie projektowe w CEN – foto	15
- O edukacji w ostatnich 25 latach	16
- Jubileusz 25 lat WOM – CEN w Koszalinie	16
- Anna PIENKOŚ, <i>Z EDUKACJĄ UJRZEĆ ŚWIAT... Innowacyjne nauczanie historii regionu - cz. II</i>	17
- Piotr WDOZIAK, <i>Uczniowskie pomysły na start! O konkursie IDEA 2014</i>	20
- Bogdan URBANEK, <i>Jak odchodzić od nonszalancji i stereotypów językowych?</i>	21
- Julian Piotr SAWIŃSKI, <i>Jak powstrzymać epidemię otyłości?</i>	25
- Irena OLSZEWSKA-ŻYWNO, Konferencja CEN (...): Ruch i racjonalne odżywianie niezbędnymi warunkami zdrowia dzieci i młodzieży	28
- Ciekawy wywiad: Szkoła służyć ma dziecku	30
- Wyjątkowa książka: Andrzej BATKO, <i>Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji.</i>	31
- Małgorzata TREMBOWELSKA, Nowości książkowe z dydaktyki, pedagogiki, wychowania i organizacji szkolnictwa – Zestawienie bibliograficzne z 2014	35
→ Konkurs dla nauczycieli województwa: Co zrobić, aby w szkole uczyli najlepsi?	36

„Nauczycielska Edukacja” - Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie

Wydawca: Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, ul. Ruszczyca 16,
fax. 34-767-15, tel. 34-767-10; **Redakcja - 34-767-26.** Internet: www.cen.edu.pl, Poczta e-mail: jps51@tlen.pl
Redakcja: Julian Piotr Sawiński (redaktor naczelny), Adam Paczkowski - zdjęcia, skład komputerowy - JPS
Współpraca: nauczyciele konsultanci i doradcy metodyczni CEN

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kierunki polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2014/2015

Departament Informacji i Promocji Ministerstwo Edukacji Narodowej w Warszawie już na początku lipca 2014 r. poinformował, że rok szkolny 2014/2015 będzie **Rokiem Szkoły Zawodowców**.



„Naszym priorytetem w nadchodzącym roku szkolnym będzie szkolnictwo zawodowe” – ogłosiła dzisiaj minister edukacji narodowej. Joanna Kluzik-Rostkowska ustaliła też podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2014/2015.

Minister edukacji narodowej co roku, na podstawie przepisów ustawy o systemie oświaty (art. 35 ust. 2 pkt 1), ustala podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w danym roku szkolnym.

W nadchodzącym roku szkolnym będą to:

- 1. Wspieranie rozwoju dziecka młodszego na 1-szym i kolejnych etapach edukacyjnych w związku z obniżeniem wieku realizacji obowiązku szkolnego;**
- 2. Podniesienie jakości kształcenia ponadgimnazjalnego w zakresie umiejętności określonych w podstawie programowej, ze szczególnym uwzględnieniem umiejętności w zakresie matematyki;**
- 3. Profilaktyka agresji i przemocy w szkołach;**
- 4. Edukacja włączająca uczniów niepełnosprawnych.**

- Z kierunków realizacji polityki oświatowej państwa wynikają zadania dla organów nadzoru pedagogicznego i placówek doskonalenia nauczycieli – tłumaczy minister edukacji narodowej. – Dla mnie jako ministra oraz dla całego resortu przyszły rok będzie rokiem szkolnictwa zawodowego. Nasze hasło to: **Rok Szkoły Zawodowców** – dodaje.

- Przypomnijmy, minister edukacji narodowej co roku wyznacza priorytet na dany rok szkolny. Rok szkolny 2013/2014 był Rokiem Szkoły w Ruchu (1).

1. www.men.gov.pl

Co uskrzydla nauczyciela? Rozmowa red. Renaty KIM z Jarosławem SZULSKIM. Przedruk za zgodą autorów z „Newsweek Polska” 2014 nr 21, s. 51-53.

Większość dobrych liceów zamieniła się w kursy przygotowujące do matury. To strata czasu – mówi Jarosław Szulski, nauczyciel w warszawskim gimnazjum i liceum im. Reytana. Właśnie ukazała się jego powieść o szkole „SOR”.

1. Newsweek: Lubi pan szkołę?

- **Jarosław Szulski:** Bardzo. Może dlatego, że dawkuje ją sobie w odpowiednich ilościach. Przebywanie w szkole codziennie szkodzi.

2. Na co?

- Na wszystko. Na kreatywność, na samopoczucie, na postrzeganie świata i błysk w oku. Trochę żartuję, ale uważam, że każdy nauczyciel powinien mieć jakąś pasję czy dodatkowe zajęcie, bo wtedy z dystansem patrzy na to, co dzieje się w szkole, i nie wypali się szybko w pracy. Niestety, nauczyciele, którzy mają poza szkołą jakieś życie, to rzadkość. **Wielu jest sfrustrowanych i nie lubi tego, co robi.**

3. Za to w międzynarodowych rankingach polska szkoła wypada ostatnio świetnie.

- Rankingi coś mierzą, ale zawsze jedynie wycinek rzeczywistości. Kiedyś z prof. Barbarą Fatygą z UW pracowaliśmy nad narzędziem, które by mierzyło rzeczy, jakich w szkole brakuje: **poziom zaufania, współpracy**, wsparcia dla uczniów, kontakt z rodzicami, ich zaangażowanie w życie szkolnej społeczności, zaufanie między dyrektorem a nauczycielami. Skoro są rankingi szkół oparte na wynikach egzaminów maturalnych czy gimnazjalnych, czemu nie stworzyć miernika sfery społecznej. Bo komu i czemu ma właściwie służyć szkoła?

4. Komu?

- Nam wszystkim, społeczeństwu. A szkoły są bardzo różne. Takie, które nie uczą niczego, i takie, które wychowują wielu zdolnych ludzi, ale za to upośledzonych społecznie. Bo czy z tego, że ktoś jest dobry z matematyki, wyniknie coś dla niego samego i społeczeństwa? Niekoniecznie. Więc można niektóre rzeczy w szkole mierzyć i jakieś wnioski z tego wyciągnąć, ale znacznie więcej można się dowiedzieć, **jak się wyjedzie** na parę dni z uczniami i tam z nimi popracuje. Lubię takie wyjazdy, bo wtedy widzę rzeczy, które są dla mnie niezrozumiałe i zaskakujące. Ale też rzeczy piękne, które się dzieją, kiedy zostawimy młodym ludziom wolną przestrzeń i **pozwolimy im być w niej gospodarzami.**



Jarosław Szulski (fot. www.instytutraabe.pl)

**Co uskrzydla nauczyciela? Rozmowa red. Renaty KIM z Jarosławem SZULSKIM.
Przedruk za zgodą autorów z „Newsweek Polska” 2014 nr 21, s. 51-53 - cd.**

5. Czym pana uczniowie zaskoczyli?

- Całkiem niedawno byliśmy w Londynie w ramach projektu edukacyjnego. Pierwszy wieczór, sześciu kumpli z drugiej klasy gimnazjum siedzi razem na kilku metrach kwadratowych. Przez dwie godziny bez słowa, **wszyscy wpatrzeni w telefony**, buszują na Facebooku. W pewnym momencie jeden wyjął czekoladę i ją zjadł. Sam.

6. A co pan na to?

- Nic. To był wyjazd organizowany przez nich od początku do końca, ja byłem tam w roli dorosłego opiekuna. Umówiliśmy się, że codziennie wieczorem będziemy dzielić się wrażeniami, i oczywiście poruszaliśmy ten temat. I oni wtedy przyznali, że **mają wielką trudność z rozmawianiem** z drugim człowiekiem. Nie robią tego zbyt często, nie mają doświadczenia. Nawet jak rozmawiają ze sobą, patrzą w ekran telefonu. Wyłączenie komórki, odcięcie Internetu stanowi dla nich wielkie wyzwanie.

7. A sprawa z czekoladą?

- Wydawała im się zupełnie oczywista. Ja ją przywiozłem, więc ją jem. Przypomniało mi się wtedy, że kiedy byłem uczniem, po treningu kupowaliśmy z kolegami dużą butelkę coli i ją rozpijaliśmy. Teraz nie ma opcji, żeby ktoś się napił z czyjejś butelki.

8. Bo to niehigieniczne?

- Tak. Poza tym młodzi czują się bardziej komfortowo, jak mają własną butelkę. Ale kilka dni w Londynie wystarczyło, żeby zaczęli się o sobie troszczyć, zauważać, że wokół są inni. Że skoro mama komuś nie włożyła słodyczy do plecaka, to można go poczęstować. Albo jeśli kolega drugi raz przygotowuje śniadanie, to może ja też powinienem. To początek drogi do zrozumienia, że **troska o innych jest troską o samego siebie**. A trzeba było jeszcze zobaczyć ich radość i dumę z faktu, że sami wyjazd zorganizowali. Poczuli, że **mogą przenosić góry**. Teraz chcą, żebyśmy wspólnie robili wykłady dla nauczycieli i uczniów o projektach edukacyjnych.

➔ To niesamowite, jak wiele można zdziałać w szkole, kiedy nauczyciel nie mówi uczniom, co i jak powinni robić, tylko daje przestrzeń, by próbowali i się mylili. (Jarosław Szulski, 2014)

9. Długo pan się tego uczył?

- Metodą prób i błędów. W pierwszej klasie, w której byłem wychowawcą, pełniłem funkcję kaowca. Starałem się zrobić wszystko tak, żeby było przyjemnie i ciekawie. Wraz z upływem lat staram się, **żeby było przede wszystkim mądrze**.

10. I dlatego porywa pan klasę? Każe spakować plecaki i zabiera ich w nieznane.

- Z tego porwania wynikło duże rzeczy ważnych dla poznawania świata. Poszliśmy z wizytą do ówczesnego prezydenta Warszawy, potem na Giełdę Papierów Wartościowych i do Muzeum Powstania Warszawskiego. Była też lekcja polskiego w siedzibie wydawnictwa Iskry, czyli w mieszkaniu Boya-Żeleńskiego. Potem jeszcze kino, warsztaty teatralne, a o świcie wielokulturowy bazar przy Stadionie Narodowym. Na koniec zjedliśmy wspólnie śniadanie nad Wisłą i po 24 godzinach wróciliśmy do szkoły dokończyć klasówkę.

Co uskrzydla nauczyciela? Rozmowa red. Renaty KIM z Jarosławem SZULSKIM - cd.

11. Jaki był sens tego eksperymentu?

- Lepiej poznałem uczniów, zobaczyłem, jak się zachowują, kiedy są zmęczeni po całonocnej wędrówce. Stali się niegrzeczni, opryskliwi, samolubni. Ale kiedy się wyspali, rozmawialiśmy o tych emocjach. Bo jak człowiek zrozumie siebie samego, to łatwiej mu zrozumieć innych. Ale najważniejsze było to, że uczniowie mogli **ze sobą trochę побыć**, że zaczęli budować zespół.

12. A po co pan zawiózł do byłego PGR, a zaraz potem do najdroższego warszawskiego spa?

- Chciałem im pokazać, jak wielkie są nierówności w Polsce, a nie tylko o tym opowiadać. Uświadomili sobie, że miesięczny zasiłek na dziecko w popegeerowskiej wiosce jest mniejszy niż cena biletu na basen w luksusowym hotelu. Zapamiętali lekcję, bo dowiedzieli się, jak wygląda świat inny niż ten zza szyb samochodów rodziców.

13. A nie boi się pan, że zabierając nastolatków na takie wycieczki, funduje im pan po prostu kolejną zabawę?

- Boję się. Jedną z moich największych obaw było to, że przyjadą do byłego PGR dzieci z Warszawy, wyjmą iPhone'y, zrobią zdjęcia na pamiątkę i wyjadą. Że będzie safari. Mówiłem o tym uczniom. Udało się, spotkania były naprawdę wzruszające. Uczniowie postanowili, że zaopiekują się ośmioosobową rodziną, i do tej pory odwiedzają ją, wysyłają paczki. To jest poznawanie świata i zawsze jest w tym **element współpracy**, na którym mi tak zależy. W czasie wycieczki każdy za coś odpowiada. Wie, że jeśli zadania nie wykona, to świat się wprawdzie nie zawali, ale kawałka układanki nie będzie. To się sprawdziło, kiedy zrezygnowaliśmy z przewodników w muzeach czy na górskich szlakach i zastąpili ich uczniowie.

14. Z oszczędności? - To był eksperyment. Zauważyłem, że profesjonalnych przewodników praktycznie nikt nie słuchał. A **siebie nawzajem słuchali**, bo wiedzieli, że sami zaraz też będą mówić.

15. A jak to było z czytaniem im na lekcji geografii „Sztuki życia” Zygmunta Baumana?

- Omawialiśmy akurat tematy związane z miernikami gospodarczymi, a ja byłem świeżo po lekturze tej książki. A że jeszcze wpadł mi w ręce artykuł o wskaźniku szczęścia krajowego brutto w Bhutanie, od razu poprosiłem grupę, aby temat rozpracowała. I potem dyskutowaliśmy o tym, co jest w życiu ważne. Innym razem, przy okazji **lekcji o szogunie**, rozmawialiśmy o kodeksie busido, zbiorze zasad etycznych japońskich samurajów. Wkrótce te zasady musieliśmy przetestować w życiu: w dniu wagarowicza, kiedy uczniowie uciekli z lekcji. Chwała im za to, bo po to jest dzień wagarowicza, ale potem zaczęli mi przynosić usprawiedliwienia od rodziców. A to, że byli chorzy, a to, że odwiedzili babcię, różne.

16. Po co to robili?

- Bo w szkole obowiązują zasady. Na przykład taka, że już za niewielką liczbę godzin nieusprawiedliwionych obniża się ocenę z zachowania. Więc postanowili oszukać system. To mi się nie podobało. Powiedziałem, że nie chce pracować z klasą, w której **ludzie się oszukują**. Skoro poszli na wagar, niech wezmą to na klatę.

17. Co oni na to?

- Nic, tylko patrzyli na mnie. Wiedzieli, że **zakombinowali**. I tu pojawia się pytanie o narzędzia dydaktyczne, jakimi dysponuje szkoła. Jak nauczyciel ma napisane w regulaminie, że za pięć nieobecności ma uczniowi obniżyć zachowanie, po prostu to robi. Ale jeśli zostanie usprawiedliwienie, to nie obniża oceny, bo rodzice przyszluby z pretensjami. Więc regulamin zwalnia go z odpowiedzialności. **Ja się nie zgadzam na nieetyczne zachowanie uczniów**. I zawsze rozmawiam o tym z rodzicami, bo bez nich nie da się zbudować dobrej klasy.

Co uskrzydla nauczyciela? Rozmowa red. Renaty KIM z Jarosławem SZULSKIM - cd.

18. Jak rodzice reagują na pańskie metody?

- Różnie, zdarzają się trudne sytuacje. Jakiś czas temu uczniowie mieli jechać na wymianę do Francji, ale kiedy okazało się, że z całej klasy może pojechać tylko 10 losowo wybranych osób, postanowili, że rezygnują. I wtedy jedna z mam oskarżyła mnie o to, że pozbawiam dzieci możliwości rozwoju.

19. Jak to?

- Bo nie zobaczą Francji, nie zdobędą kolejnego doświadczenia. Ostatecznie trzy osoby z klasy wyłamały się i pojechały na wycieczkę. A potem słały SMS-y, że tęsknią, pytały, czy wybaczymy zdrajcom. I wtedy stało się coś, co dało mi poczucie, że **moja praca ma sens**. Cała klasa doszła do wniosku, że tym, którzy się wyłamali, musi być ciężko. Więc kiedy wrócili, zgotowała im serdeczne przyjęcie. Żeby pokazać, że nie muszą się bać, że są akceptowani, że mają prawo kroczyć własną drogą. To było bardzo wzruszające. Piękne i dojrzałe.

20. A czy nie jest tak, że ucząc się życia, zapomina pan, że jednak są częścią systemu edukacji? Zasiadają kiedyś do egzaminów i będą je musieli zdać zgodnie z kluczem?

- Robią to. I zdają fantastycznie. A ja myślę, że gdyby przygotowanie uczniów do egzaminu stało się moim głównym celem jako nauczyciela, byłby to zmarnowany czas.

21. W polskiej szkole przygotowywanie do testów stało się niemal religią.

- Większość dobrych liceów zamieniła się w kursy przygotowujące do matury. Jestem wielkim tego przeciwnikiem, to strata czasu. Traktuje egzamin jako naturalną konsekwencję nauczania. I eksperymentuję, np. pozwalam im **pisać sprawdziany w parach**.

22. W parach?

- Daję trudniejsze zadania, za to mniej. Nie mam problemu z tym, że postawię dwóm osobom taką samą ocenę, choć być może jedna z nich włożyła w przygotowania do sprawdzianu więcej pracy, a druga mniej. Po co to wszystko? Żeby zrozumieli, że **nie chodzi o ocenę**, tylko o to, że trzeba się nauczyć i zrozumieć.

➔ **Pierwotnie pozwalałem im dobierać się w pary, ale prof. Janusz Czapiński przekonał mnie, że większą wartością będzie losowanie. Bo narazimy uczniów na dyskomfort, a oni są na to nieodporni.**

23. Co to znaczy?

- Nie są przygotowani na porażki. Rodzice starają się im zapewnić wszystko, **wychowują na księżniczki i książęta**. Więc oni nie umieją odraczać sobie przyjemności, jak czegoś potrzebują, dostają to praktycznie natychmiast. I potem każda porażka urasta do rangi wielkiego problemu, co widać po rosnącej liczbie dzieci, które już w gimnazjum **wymagają pomocy psychologicznej** lub psychiatrycznej. Nie wiem, co można z tym zrobić. Może każde dziecko powinno uprawiać sport? Bo sport z całą pewnością uczy większej tolerancji na dyskomfort.

24. A na razie pan im ten dyskomfort stwarza?

- Tak, ale życzliwy i bezpieczny.

Co uskrzydla nauczyciela? Rozmowa red. Renaty KIM z Jarosławem SZULSKIM - cd.

25. Bohater pana najnowszej książki „Sor” jest geografem, ale tradycyjnych lekcji prawie w powieści nie ma.

- Trochę ich było, ale to akurat nie było najważniejsze. Pamiętam nieudane spotkanie z przyjaciółmi liceum, zastanawialiśmy się wtedy, co pamiętamy z naszych lekcji. I doszliśmy do wniosku, że nic. Mnie chodzi więc o to, żeby **wywołać w czasie lekcji emocje**, które pozwolą uczniom zapamiętać i zrozumieć to i owo. Pytanie oczywiście, czy w obecnych czasach w ogóle należy utrzymywać wiedzę. Bo może trzeba raczej uczyć młodych ludzi pewnego sposobu myślenia o świecie, rozumienia procesów, poszukiwania informacji i wykorzystywania ich. No i koniecznie **współpracy i zaufania**, bo ich brak jest największą bolączką polskiej szkoły.

26. Pan swojej szkoły nie lubił.

- Nie, bo rządili w niej nauczyciele, którzy autorytet, czy raczej pseudoautorytet, budowali na **strachu i pogardzie**. Nasze szkoły przypominają folwarki z feudalną strukturą. Nauczyciele boją się dyrektora, a uczniowie nauczyciela.

→ **Nasze szkoły przypominają folwarki z feudalną strukturą. Nauczyciele boją się dyrektora, a uczniowie nauczyciela.** (Jarosław Szulski, 2014)

Trudno w takiej rzeczywistości rozwijać relacje. A szkoda, bo **nauczyciel może zrobić dużo dobrego**. I ma wziąć za to odpowiedzialność. Musi stanąć przed klasą człowiek, który ma imię i nazwisko i nie podciera się tylko regulaminami: w naszej szkole nie wolno, należy, powinno się itd.

→ **Musi umieć powiedzieć: ja, Jarosław Szulski, będę w tej klasie wspierał to i tamto, a nie zgodzę się na to i na to. A swoją drogą, zachęcam uczniów do zdrowego nieszacunku.**

27. Co to znaczy?

- Uczę ich, by życzliwie, ale szczerze umieli powiedzieć nauczycielowi, co myślą. Żeby mieli odwagę podejść do mnie po lekcji i powiedzieć, że była słaba.

28. Podeszli kiedyś?

- Tak. Usłyszałem, że lekcja była nudna. Zawsze się cieszę, gdy ktoś odważy się powiedzieć coś takiego. Dopytuję się, co mógłbym zmienić. I oczywiście nie jest tak, że robię wszystko, czego życzą sobie uczniowie. Ale np. mówię: może przygotujemy wspólnie następną lekcję? I poprowadzimy ją razem? To otwarcie na uwagi ma też dobrą stronę. Uczniowie potrafią przyjść i powiedzieć, że lekcja była super. **Coś takiego nauczyciela uskrzydla.**

29. Największa nauczycielska radość?

- Po zakończeniu roku szkolnego uczniowie dali mi instrukcję. Gdzie mam się stawić, i zabrali mnie na działkę rodziców któregoś z nich. To chyba była zemsta za „porwanie” z pierwszej klasy. Tam nie było żadnych fajerwerków, siedzieliśmy całą noc, wszyscy razem i po prostu rozmawialiśmy. Nic się nie działo, ale to było bardzo ważne i złożone nic (1).

→ **Dziękuję autorom za udostępnienie wywiadu! (JPS)**

1.KIM R, *Co uskrzydla nauczyciela?* „Newsweek Polska” 2014 nr 21, s. 51-53.

--> KONFEENCJE CEN W KOSZALINIE

Ważny problem: Darmowy elementarz – O konferencji CEN

13 czerwca 2014 roku CEN w Koszalinie zorganizowało konferencję dla dyrektorów szkół podstawowych rejonu koszalińskiego pn. "Podręczniki i materiały edukacyjne- zmiany planowane od roku 2014/2015". Otrzymała się ona w siedzibie I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois w Koszalinie, z udziałem Pana Przemysława Krzyżanowskiego - Wiceministra Edukacji Narodowej.

W program konferencji znalazły się:

- informacje na temat projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw,
- informacja na temat podręcznika do klasy I szkoły podstawowej przygotowanego przez MEN,
- planowane działania ORE służące przygotowaniu szkół do pracy z nowym podręcznikiem. (I. Olszewska-Żywno)



Wiceminister MEN Przemysław Krzyżanowski podczas konferencji (fot. A. Paczkowski)



Dyrektorzy szkół podstawowych podczas konferencji z udziałem wiceministra MEN P. Krzyżanowskiego (fot. A. Paczkowski)

Konkurs na Super Dyrektora

Wydawnictwo Wolters Kluwer, wydające znane dyrektorom czasopisma „Dyrektor Szkoły” i „Przed Szkołą” – organizuje konkurs „Super Dyrektor” (Superdyrektor – przyp red.). O konkursie rozmawiano z Panią Elżbietą Piotrowską-Albin, dyrektorem Segmentu Edukacja tego wydawnictwa. Cała rozmowa jest na stronie www.oswiata.abc.com.pl oraz na naszej stronie w „IP: Ciekawe wywiady” – www.cen.edu.pl.

Przykłady dbałości o jakość

„W polskich szkołach dzieje się wiele interesujących rzeczy. Już od 20 lat redakcja „Dyrektora Szkoły” obserwuje aktywną pracę placówek oświatowych nad podnoszeniem jakości edukacji. Na łamach miesięcznika staramy się prezentować dobre **przykłady dbałości o rozwój** metod pracy, rozwiązań organizacyjnych i projektów oraz osoby, które tymi przedsięwzięciami kierują. Ponadto od trzech lat na łamach kwartalnika „Przed Szkołą” dzielimy się doświadczeniami w mądrym kierowaniu przedszkolem” (3).

Cel konkursu

W roku jubileuszu „Dyrektora Szkoły” pomyśleliśmy, że warto uhonorować specjalną nagrodą dyrektorów, których celem jest stworzenie przestrzeni społecznej szkoły i przedszkola jako uczącej się wspólnoty, posiadającej wspólnie wypracowaną wizję rozwoju, stosującej akceptowane standardy pracy, charakteryzującej się przyjazną atmosferą sprzyjającą edukacji. Dyrektorów nieobawiających się odpowiedzialności, otwartych na środowisko, dbających o relacje z rodzicami oraz bliższym i dalszym otoczeniem. Celem konkursu jest wyłonienie i promowanie dyrektorów, którzy te założenia realizują, i uhonorowanie ich tytułami **Super Dyrektor Szkoły i Super Dyrektor Przedszkola** (E. Piotrowska-Albin, 2014).

Preferowane działania kandydatów

Organizatorzy szukają dyrektorów łączących profesjonalizm skutecznego menedżera, wychowawcy i nauczyciela z **entuzjazmem tworzenia nowych rozwiązań**. Ocenie podlegać będzie realizacja 4 zasad określających rolę dyrektora jako przywódcy: sprawności i efektywności menedżerskiej, włączania otoczenia do podejmowania decyzji, budowania środowiska sprzyjającego rozwojowi każdego ucznia i nauczyciela oraz ukierunkowania na współpracę ze środowiskiem lokalnym. **Szczegółowe kryteria wyboru** kandydatów opisane w ankiecie sformułowane zostały na podstawie wskazań ujętych w publikacji OECD i wydanej w Polsce pt. „Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce” (Dumont H. i in., 2013) (3).

Tryb zgłaszania kandydatów

Zgłoszenie udziału w konkursie odbywa się poprzez przesłanie w formie elektronicznej lub listem tradycyjnym wypełnionej ankiety wraz z załącznikami. Szczegółowe dane dotyczące regulaminu, procedury zgłaszania kandydatów oraz wyłaniania laureatów znajduje się na stronie www.SuperDyrektor.pl. „Zgłoszone kandydatury poddane zostaną skrupulatnej analizie zgodnie z przyjętymi kryteriami najpierw przez jury złożone z grona redakcyjnych ekspertów, a następnie przez kapitułę konkursu, do której zaprosiliśmy osobowości świata edukacji” (3).

1. DUMONT H., ISTANCE D., BENAVIDES F. (red.), *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*. Warszawa: Wydaw. ABC Wolters Kluwer Polska, 2013.

2. SAWIŃSKI J. P. (oprac.), Hanna DUMONT, David ISTANCE, Francisco BENAVIDES (red.), *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*. Warszawa: Wydaw. ABC Wolters Kluwer Polska, 2013 – www.cen.edu.pl – IP: Opinie o książkach .

3. www.oswiata.abc.com.pl - Wolters Kluwer ogłasza konkurs na Super Dyrektora.

4. www.SuperDyrektor.pl.

dr Julian Piotr Sawiński – CEN w Koszalinie

Kongres Edukacja i Rozwój - 2014

Cyfryzacja szkół i rozwój nauczycieli będą tematami Kongresu Edukacja i Rozwój, organizowanego przez Wydawnictwo Wolters Kluwer, na który zaprasza wszystkie osoby zainteresowane rozwojem polskiej oświaty. Wydarzenie będzie odbywać się w dniach 22-23 października 2014 r. w Warszawie.



fot. Thinkstock

Celem Kongresu Edukacja i Rozwój jest integracja środowisk edukacyjnych wokół najważniejszych zadań stojących przed systemem oświaty, szkolnictwa wyższego oraz szkolnictwa ustawicznego i zawodowego na najbliższe lata oraz podnoszenia wiedzy i doskonalenie własnych kompetencji edukacyjnych i organizacyjnych. W programie znalazły się m.in. takie zagadnienia, jak:

- Nowoczesne technologie w edukacji – wyzwania, projekty, szanse, zagrożenia,
- Proces edukacji w świetle najnowszych badań – czy potrzebna zmiana paradygmatu nauczania?
- Rozwój szkoły jako organizacji oraz rozwój nauczyciela,
- Forum Oświaty Niepublicznej - szkolnictwo niepubliczne szansą rozwoju polskiej oświaty.

W tych samych dniach odbędzie się XVI Krajowa Konferencja Dyrektorów Szkół. W programie znalazły się m.in. takie zagadnienia, jak :

- organizacja roku szkolnego 2014/2015, przewidywane zmiany w prawie,
- nowa perspektywa finansowania UE w zakresie edukacji w oświacie,
- gospodarka finansowa w placówkach oświatowych,
- kontrola RIO w placówkach oświatowych,
- wizerunek publiczny dyrektora szkoły.

Podczas **XVI KKDS** uhonorowani zostaną laureaci konkursu **Super Dyrektor.** (1)

1. [www.oświata.abc.com.pl/kongres](http://www.oswiata.abc.com.pl/kongres)

Polska szkoła bez korupcji

Fundacja „Polska bez Korupcji” zorganizowała konferencję prasową pn. **„Fundacja Polska bez Korupcji o wyborze podręczników przez nauczycieli i dyrekcje szkół w zamian za korzyści majątkowe”.**

Konferencja odbyła się w Warszawie 26 sierpnia 2014 w Centrum Prasowym PAP. W programie były:

- działania Fundacji i problem korupcji w szkole;
- przykładowe dokumenty wpływające do Fundacji;
- dotychczasowe działania mające na celu wyrugowanie zachowań korupcyjnych;
- współpraca z organami ścigania;
- dotychczasowe efekty i planowane działania,
- podsumowanie akcji "Czysta Szkoła".

Konferencję poprowadził Prezes Fundacji Mateusz Górski.

→ Kontakt: Mateusz Górski - polskabezkorupcji.eu, tel. 730 059 147, email: fundacja.polska.bez.korupcji@gmail.com

Kursy grantowe CEN - 2014

CEN w Koszalinie zaprasza nauczycieli do uczestnictwa w szkoleniach grantowych Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty w Szczecinie, organizowanych przez naszą placówkę w okresie wrzesień – listopad 2014 r. Szczegóły są na naszej stronie – www.cen.edu.pl w „Aktualności”. Oto tematy grantów, osoby prowadzące i liczba godzin.

1. (zad. 1) Wdrażanie do praktyki szkolnej zalecanych warunków i sposobów realizacji podstawy programowej sprzyjających osiągnięciu zamierzonych efektów edukacyjnych IV etapu edukacyjnego – Anna Walkowiak, Mariola Rink-Przybylska – 8 godz.
2. (zad. 5) Innowacyjność w pracy z dziećmi realizującymi roczne przygotowanie przedszkolne – Irena Olszewska-Żywno, Anna Kiełb – 10 godz.
3. (zad. 7) Indywidualizacja pracy z dziećmi na I etapie kształcenia – Irena Olszewska-Żywno, Teresa Ogniewska – 10 godz.
4. (zad. 9) Dobór metod i technik pracy, odpowiadających potrzebom i możliwościom dziecka sześciolatniego w klasie I – Irena Olszewska-Żywno, Iwona Łotysz – 10 godz.
5. (zad. 11) Praca z uczniem agresywnym, z zaburzeniami zachowania, nadpobudliwością ruchową albo ADHD w szkołach ogólnodostępnych – Ewa Proch-Masłowska – 10 godz.
6. (zad. 13) Praca z dzieckiem agresywnym, z zaburzeniami zachowania, nadpobudliwością ruchową albo ADHD w przedszkolu - Teresa Ogniewska – 10 godz.
7. (zad. 21) Konstruowanie narzędzi do prowadzonych w szkole/placówce zadań diagnostycznych i ewaluacyjnych – Anna Kiełb – 10 godz.
8. (zad. 25) Formy i metody organizacji zajęć dla dzieci pięcio- i sześciolatków objętych opieką świetlicową – Danuta Lech – 10 godz.
9. (zad. 27) Wdrażanie procesów edukacyjnych w szkole wpływających na zwiększenie efektywności kształcenia i motywacji do samodzielnej pracy uczniów – Julian Piotr Sawiński – 10 godz.
10. (zad. 29) Metody pracy nauczyciela i ucznia na lekcji z wykorzystaniem e-podręczników – Anna Walkowiak, Mariola Rink-Przybylska – 10 godz.
11. Innowacyjne narzędzia do tworzenia multimedialnych materiałów edukacyjnych – Anna Walkowiak – 10 godz.
12. (zad. 35) Wspomaganie ucznia szkoły ponadgimnazjalnej w planowaniu kariery edukacyjno-zawodowej – Anna Walkowiak, Mariola Rink-Przybylska – 8 godz.
13. (zad. 37) Kompetencje szkoły/placówki w rozwiązywaniu trudnych sytuacji domowych i szkolnych ucznia (w tym ustawa o przemoc społecznej i Niebieska Karta w praktyce szkolnej) – Danuta Okuniewska-Jurgielewicz, Robert Faryniarz – 8 godz.
14. (zad. 39) Jak rozmawiać z rodzicami – poszukiwanie płaszczyzn współpracy – Danuta Okuniewska-Jurgielewicz, Teresa Ogniewska – 10 godz.
15. (zad. 41) Wykorzystanie mediacji w praktyce szkolnej - Danuta Okuniewska-Jurgielewicz – 10 godz.
16. (zad. 47) Uczeń młodszy w klasie IV – oczekiwania nauczyciela a możliwości psychorozwojowe uczniów – Irena Olszewska-Żywno, Urszula Rusiak, Teresa Ogniewska – konferencja - 5 godz.

Nowość! - Internetowy Przegląd Edukacyjny

„We współczesnych mediach pojawia się coraz więcej informacji, artykułów, opracowań, danych, fotografii, filmów. Dotarcie do najciekawszych materiałów zajmuje nam coraz więcej czasu. Chcemy Wam pomóc w wyszukiwaniu tych, które mogą Wam być pomocne w pracy zawodowej i dla własnego rozwoju. Dlatego postanowiliśmy przygotować pierwszy w Polsce miesięcznik internetowy dla nauczycieli i dyrektorów szkół i przedszkoli!” (1).



Inicjatorzy przedstawiają:

- **Nowości rynku technologii cyfrowych skierowanych do edukacji**
 - **Przegląd publikacji czasopism pedagogicznych**
 - **Cyfrowe nowości książkowe Edupress**
- Organizatorzy przekonują, że: „tylko w IPE technologie, edukacja, pedagogika, dydaktyka, nauka, prawo w jednym miejscu! Apelują: **Redaguj z nami! Czekamy na Twoją opinię!**” (1)

1. Informacja promocyjna o IPE – z 17.06.2014

Ciekawa konferencja (artykuł): Marcin POLAK, Inspirować do zmiany

„Można próbować zmieniać polską szkołę reformami narzucanymi odgórnie przez polityków i urzędników oświatowych. Ale może lepiej wspierać dyrektorów i nauczycieli, którzy sami potrafią wskazać, jakie mają potrzeby?” (1)

Już po raz drugi spotkali się w Warszawie najbardziej innowacyjni dyrektorzy, nauczyciele i edukatorzy z polskich szkół, ośrodków doskonalenia nauczycieli, organizacji pozarządowych i instytucji edukacyjnych. Na Inspiracje 2014 – „Jak uczynić polską szkołę jeszcze lepszą?” (3-4 lipca 2014) przyjechało do Warszawy ponad 300 osób z różnych regionów Polski. Zainteresowanie było dużo większe – wolne miejsca skończyły się miesiąc przed tym wydarzeniem. Przez dwa dni uczestnicy konferencji dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniami, pokazywali, w jaki sposób na co dzień przemieniają swoją klasę i szkołę, rozwijają się i wspierają w rozwoju swoich kolegów/koleżanki, przyczyniając się do oddolnej zmiany jakościowej w polskiej szkole. Krótko mówiąc – dyskutowali o tym, jak mogą uczynić szkołę jeszcze lepszą i inspirować się do działań. (...) (1).

Marcin Polak – redaktor naczelny portalu Edunews.pl

1. POLAK M., *Inspirować do zmiany*. „Głos Nauczycielski” 2014 nr 27, s. 15.

Nowości Centrum Nauki Kopernik w roku szkolnym 2014/2015

„Każda wizyta w Koperniku to szansa na odkrywanie nieznanych przestrzeni, możliwość zdobywania nowych doświadczeń i poszerzania horyzontów” (1). Centrum Nauki Kopernik w Warszawie w roku szkolnym 2014/2015 zaprasza na:



Nowości w roku szkolnym... (fot. www.kopernik.org.pl)

1. Nowa wystawa czasowa „Mikroświat”

Świat mikroorganizmów w powiększeniu – zapraszamy od listopada 2014 r. do sierpnia 2015 r. Dodatkowo: tematyczne warsztaty dla nauczycieli.

2. Nowa przestrzeń warsztatowa

Miejsce do twórczego rozwiązywania zadań np. przy wykorzystaniu przedmiotów codziennego użytku. Kształtuje postawę aktywną i poczucie sprawczości. Od jesieni 2014 r.

3. Ogród na dachu budynku

Botaniczna wycieczka z widokiem na Wisłę. Od jesieni 2014 r. (ogród dostępny do 31 października i następnie od 1 maja).

4. Nowe scenariusze zajęć dla grup szkolnych w laboratoriach

Na początku każdego semestru – nowe tematy zajęć w laboratorium fizycznym, chemicznym, biologicznym i pracowni robotycznej.

5. Nowe filmy i pokazy edukacyjne w planetarium Niebo Kopernika

Najnowocześniejsze planetarium w Polsce jako źródło inspirujących zagadnień do wykorzystania w szkole.

➔ Zapraszamy do odwiedzania naszej strony <http://www.kopernik.org.pl/dla-nauczycieli/> i zakupu biletów on-line. (1).

1. Informacja z Edunews.pl – z 13.06.2014.

--> MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA CEN

Spotkanie projektowe w CEN - foto



Dyrektor S. Turowski i A.

Walkowiak na spotkaniu (fot. A. Paczkowski)



O edukacji w ostatnich 25 latach

4 czerwca 1989 r. odbyła się pierwsza tura wyborów parlamentarnych, w następstwie których doszło do olbrzymich przemian społeczno-politycznych nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Jedną z miar sukcesów, jakie stały się udziałem Polaków w ciągu 25 lat wolności, jest poziom wykształcenia.

Od lat 90. jesteśmy świadkami **wielkiej aktywności** edukacyjnej Polaków i Polek. W 1990 r. mieliśmy 390 tys. studentów, dzisiaj na uczelniach wyższych kształci się ponad 1,5 mln osób. Współczynnik solaryzacji netto w szkolnictwie wyższym w Polsce wzrósł czterokrotnie – z 9,8% do ponad 40%! Edukacja stała się obszarem, który w ostatnim ćwierćwieczu dał Polakom realną możliwość awansu społecznego.

Choć brzmi to patetycznie, chciałbym podziękować wszystkim nauczycielom i nauczycielkom za wkład, jaki wnieśli w kształcenie młodych pokoleń i **budowę społeczeństwa demokratycznego**. Za wielką zmianą cywilizacyjną, której są nie tylko świadkami, ale w dużej mierze autorami!

W minionych 25 latach system edukacji umożliwił młodym pokoleniom niespotykany dotychczas dostęp do wykształcenia. Niemniej jednak jest to także **czas negatywnych zjawisk** w edukacji, jak komercjalizacja i prywatyzacja kształcenia, zamykanie szkół, zmniejszenie liczby publicznych przedszkoli, **zapaść szkolnictwa zawodowego**, urynkowienie szkolnictwa wyższego, dewaluacja dyplomów, o których trzeba publicznie dyskutować. Mianownikiem naszych wspólnych działań w kolejnych latach powinno być przekonanie, że edukacja wciąż jest niezbędną inwestycją w długofalowy rozwój Polek, Polaków i naszego kraju” (1).

1. BRONIAK S., *Edukacja w ostatnich 25 latach*. „Głos Nauczycielski” 2014 nr 24, s. 3.

Jubileusz 25 lat WOM – CEN w Koszalinie

1 września 2014 roku minęło 25 lat istnienia i działalności WOM – Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Koszalinie. Powstał w 1989 roku, jako placówka wspomagająca nauczycieli, gdy jeszcze istniało Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie i ODN – Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Koszalinie. Pierwszym dyrektorem i organizatorem koszalińskiego WOM był Mieczysław Świętoń, były dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Koszalinie. Kolejnym szefem był dr Zenon Krzemianowski, który był inicjatorem przekształcenia WOM w Centrum Edukacji Nauczycieli od pierwszego stycznia 1994 roku. Kierował CEN do roku 1998. Szerzej o historii i osiągnięciach WOM – CEN będzie w następnym numerze „NE”. (JPS)



Budynek CEN (fot. A. Paczkowski)

--> PRACE KONKURSOWE: JAK INSPIROWAĆ...?

„Z EDUKACJĄ UJRZEĆ ŚWIAT... Innowacyjne nauczanie historii regionu” – cz. II

Oto druga część pracy konkursowej Pani Anny Pienkoś z ZS nr 3 w Wałczu, wyróżnionej w konkursie CEN z roku szkolnego 2013/2014 pt. „Jak inspirować uczniów do nauki i nauczycieli do innowacji?”

ETAP 3. UDZIAŁ W MIEJSKICH OBCHODACH 65. ROCZNICY PRZEŁAMANIA UMOCNIEŃ WAŁU POMORSKIEGO. APEL POLEGŁYCH NA CMENTARZU WOJENNYM 12.02.2010;

Udział w uroczystości patriotycznej, w trakcie której oddano hołd tym, którzy walczyli i polegli w trakcie ofensywy styczniowej 1945 r. Szczególnym gościem był mjr Tadeusz Chłopicki, który walczył wtedy na tych terenach. Dla uczniów była to dobra lekcja o tym, że pamięć o żołnierzach, którzy oddali swoje życie w imię wolności, miłości do ojczyzny jest naszym patriotycznym i społecznym obowiązkiem.

ETAP 4. UDZIAŁ W WIELKIEJ HISTORYCZNEJ INSCENIZACJI W WAŁCZU W 65. ROCZNICĘ PRZEŁAMANIA UMOCNIEŃ WAŁU POMORSKIEGO „OBRAZY Z OSTATNICH DNI II WOJNY ŚWIATOWEJ” 14.02.2010

Uczniowie zyskali możliwość obserwowania inscenizacji historycznej, czyli ‘dotknięcia historii na żywo’. Udział w niej wzięły grupy rekonstrukcji historycznej z Polski i zagranicy, m.in. GIH POMERANIA 1945, Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu, Latvian Reenacting Club REDUT, Pomorskie Muzeum Wojskowe w Bydgoszczy, GRH Reichshof i inne.

ETAP 5. AKADEMIA Z OKAZJI 65. ROCZNICY WYZWOLENIA MIASTA WAŁCZA ORAZ WYSTAWA EKSPONATÓW 17.02.2010

Uczniowie wspólnie z nauczycielką przygotowywali program artystyczny, który został podzielony na 3 etapy: Deutsch Krone z dwudziestolecia międzywojennego, wspomnienia Gerharda Weissa – jednego z obrońców Wału Pomorskiego oraz Małgorzaty Odolczyk – ówczesnej mieszkanki Wałcza, naszymi oczami, czyli przygotowanie scenki opowiadającej o dniach, w których zdobyto Wałcz – relacja przebiegu działań 61. i 47. Armii Radzieckiej okrążających Wałcz. Nawiązywaliśmy też do filmu „Czterej pancerni i pies”, by łatwiej było naszej widowni zrozumieć jak historia, choć często zniekształcana, jest wykorzystywana przez różne dziedziny współczesnego życia. Apel miał być w swym założeniu dynamiczny i to nam się udało. Apel uświetniła wystawa „Historia Wojska Polskiego od 1939 r. po czasy współczesne”, na której zostały zaprezentowane eksponaty stanowiące własność uczniów szkoły m.in.: łuski, spadochron, repliki mundurów niemieckich i Ludowego Wojska Polskiego, odznaczenia, replika kbk AKMS, radiostacja polowa i inne. Tło muzyczne stanowiły znane wszystkim pieśni i piosenki żołnierskie m.in. „Biały krzyż” czy „Deszcze niespokojne”.

ETAP 6. UROCZYTA ADOPCJA ZABYTKU – CMENTARZ WOJENNY ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO I ARMII RADZICKIEJ W WAŁCZU 25.02.2010,

Najważniejszy punkt projektu. Na uroczystość uczniowie zaprosili gości: wiceburmistrz – p. Jolantę Wegner, naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury, Turystyki i Sportu – p. Józefa Kropielnickiego, dyrektora Muzeum Ziemi Wałeckiej – p. Wojciecha Olka oraz dyrektora szkoły – p. Piotra Filipiaka. Program artystyczny prowadzili uczniowie biorcy udział w projekcie oraz zaproszeni przez nich koledzy z kl. I TH. Przedstawiono historię cmentarza oraz program opieki nad zabytkiem. Uczniowie wyrecytowali ułożoną przez siebie rotę, w której przyrzekliśmy dbać szczególnie o to miejsce pamięci. Na koniec wraz z gośćmi złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze. Cały czas towarzyszyły nam słowa poety: „**Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy**, Choć macie sami doskonalsze wznieść. Na nich się jeszcze święty ogień żarzy. I miłość ludzka stoi tam na straży. I wy winniście im cześć!” [A. Asnyk]

Nauczycielska Edukacja – biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie – 2014 nr 5/87

--> PRACE KONKURSOWE: JAK INSPIROWAĆ...?

„Z EDUKACJĄ UJRZEĆ ŚWIAT... Innowacyjne nauczanie historii regionu” – cz. II – cd.

ETAP 7. DALSZĄ OPIEKĄ I DZIAŁANIA EDUKACYJNE

- a. Promocja zabytków militarnych Wałcza w konkursie „Dorzuć swoje! Uczniowie adoptują zabytki” oraz na łamach gazet lokalnych „Pojezierze Wałeckie” i „Fakty Wałeckie”;
- b. 6. maja 2010 r. na obchody „Dnia Zwycięstwa”, które mają miejsce 8. Maja dekorowaliśmy groby żołnierzy kwiatami;
- c. Uczestniczyliśmy we wszystkich uroczystościach patriotycznych, które w ciągu roku odbywają się na Cmentarzu Wojennym;
- d. 20. Kwietnia 2010 r. wzięliśmy udział w I Szczecińskim Kongresie Kół Humanistycznych, na którym przedstawiliśmy historię obiektów militarnych w Wałczu. Zaproponowaliśmy organizację wycieczki „Szlakiem walk o przełamanie Wału Pomorskiego 1945”;
- e. Informujemy o stanie zabytku Urząd Miasta.

ETAP 8. PREZENTACJA EFEKTÓW PRACY

Materiały zamieszczone na Edutubie.

PRZYKŁAD NR 2

Objazd naukowy „Szlakiem walk o przełamanie Wału Pomorskiego 1945”.

Dzięki współpracy z Instytutem Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego Szkolne Koło Historii Wojskowości ZS nr 3 przygotowało i w dniach 8-9. czerwca 2010 r. poprowadziło objazd naukowy pod hasłem „Szlakiem walk o przełamanie Wału Pomorskiego 1945”. Projekt objazdu SzKHW zaprezentowało 20. kwietnia 2010 r. na I Kongresie Kół Humanistycznych Uniwersytetu Szczecińskiego. W objeździe wzięli studenci z Naukowego Koła Historii Wojskowości IHISM.

Objazd rozpoczął się w samo południe 8 czerwca w koszarach 100. Batalionu Łączności BWD WKP-W (dawny Garnizon Deutsch Krone), gdzie miał miejsce inauguracyjny wykład pana płk. rez. Mariana Bobelaka – wybitnego znawcy historii wojskowości miasta Wałcza. Płk wygłosił wykład pt. „Zarys historii wojskowości w Wałczu”. Problematyka wystąpienia dotyczyła roli wojska w życiu miasta poczynając od roku 1872, z którym wiążą się początki historii wojskowości Wałcza. Po dokonaniu wpisu do książki pamiątkowej batalionu i zwiedzeniu Sali Tradycji, udaliśmy się do Muzeum Wału Pomorskiego, mieszczącego się wśród zabytkowego kompleksu koszar byłego Garnizonu Deutsch Krone.

Na miejscu powitał nas dyrektor muzeum – pan Wojciech Olek, a o ekspozycji: umundurowaniu, uzbrojeniu, dokumentach i odznaczeniach opowiedział pan Daniel „Wojna” Iwański. Obaj panowie są założycielami Stowarzyszenia Grup Warownych Pojezierza Wałeckiego oraz prowadzą grupę rekonstrukcyjną. Zobaczyliśmy także jeden z bunkrów znajdujących się na terenie byłych koszar, następnie skansen jednej z najwspanialszych i najokazalszych fortyfikacji Wału Pomorskiego, jaką jest Grupa Warowna „Cegielnia”. Na zakończenie dnia zaprosiliśmy gości do zwiedzenia Cmentarza Wojennego Żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, na którym spoczywa 4390 żołnierzy polskich (1. Armia WP) oraz 1638 żołnierzy radzieckich (47 i 61 Armia Radziecka). Wracając do miasta północnym brzegiem jeziora Raduń, mijaliśmy także jeden ze schronów typu C na tzw. odcinku „Radunsee”.

9. czerwca rozpoczęliśmy wizytę w Muzeum Walk o Wał Pomorski w Mirosławcu. Oprócz ekspozycji wewnątrz budynku, na którą składały się eksponaty związane z historią Ludowego Wojska Polskiego: umundurowanie, uzbrojenie, odznaczenia, listy, dokumenty, diorama przedstawiająca walki o przełamanie Wału Pomorskiego w rejonie Mirosławca, muzeum dysponuje także małą ekspozycją plenerową, której sercem jest czołg T-34. Następnie udaliśmy się na miejsce katastrofy samolotu CASA, by uczcić pamięć 23 oficerów, którzy zginęli śmiercią lotnika.

„Z EDUKACJĄ UJRZEĆ ŚWIAT... Innowacyjne nauczanie historii regionu” – cz. II

Stamtąd pojechaliśmy do Suchanówka, gdzie czekał już na nas pan Piotr Brzeziński ze Stowarzyszenia Miłośników Archeologii „Pomorze 1945”. Dzięki pomocy Uniwersytetu Szczecińskiego mogliśmy wziąć udział w pracach ekshumacyjnych i zaobserwować wszystkie etapy pracy przy ekshumacji zwłok trzech żołnierzy z niemieckiej formacji Waffen SS (prawdopodobnie byli to Flamandowie z 27. Ochotniczej Dywizji Grenadierów Pancernych SS (1. flamandzkiej) Langemarck), którzy w 1945 r. znaleźli się na linii frontu biegnącej wzdłuż znajdującej się w rejonie Suchanówka rzeki Iny. Przy jednym z żołnierzy odnaleziono nieśmiertelnik, dwóch posiadało obręczkę. Proces ekshumacji był tak ciekawy, że nikt z uczestników objazdu nie chciał go przerwać i wrócić w rejon Wałcza, by zobaczyć bunkry znajdujące się w Zdbicach. Zostawiliśmy to miejsce na następny naukowy objazd śladami historii walk o przełamanie Wału Pomorskiego ...



Wałcz (fot. www.google.pl)

PRZYKŁAD NR 3

Spotkanie z weteranami misji wojskowych w Iraku i Afganistanie z okazji Dnia Weterana Misji Poza Granicami Kraju – 29. maja 2014 r. Spotkanie rozpocznie prezentacja multimedialna dotycząca specyfiki obu państw (uwarunkowania terenu, społeczeństwo, warunki życia, klimat, stolica itp.), która będzie przedstawiona przez członków Szkolnego Koła Historii Wojskowości. Zaproszeni zostaną żołnierze w różnym stopniu wojskowym – generał, kapelan, sierżanci, chorąży, szeregowi. Będą opowiadać o swojej pracy, pełnionych obowiązkach. Dodatkową atrakcją będzie przygotowanie przez Szkolne Koło Historii Wojskowości wystawy z okazji Dnia Weterana, która będzie prezentowała bardzo osobiste, pochodzące z misji zdjęcia naszych gości. Uczniowie zostaną zapoznani z codziennym życiem żołnierza w czasie misji wojskowej, grożącymi mu niebezpieczeństwami, a także żołnierskimi wartościami.

Współpraca z jednostką wojskową, która znajduje się na terenie miasta, w którym mieszkamy zyskuje różne oblicza i przynosi owoce. W 2009 r. byliśmy w Kwaterze Głównej Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie. Tam wzięliśmy udział w wykładzie jednego z oficerów nt. podejmowanych zadań, działań i funkcjonowania polskiej misji w Afganistanie. Każdy z uczniów otrzymał pamiątkowe zdjęcie i dyplom uczestnictwa w spotkaniu w języku angielskim, co stanowiło nie lada atrakcję dla młodzieży.

Tego typu praktyki stwarzają przed uczniem możliwość samodzielnego myślenia, wartościowania, poznawania i rozumienia procesów nie tylko historycznych, ale i społecznych, kulturowych i politycznych, inspirują do zadawania pytań, budowania sytuacji problemowych, pozwalają „dotknąć historii”, sprawiają, że nie jest ona nauką martwą, lecz żywą. Nauczyciel musi zdawać sobie sprawę ze zmian, które mają miejsce wśród młodzieży. Metoda wykładu to obecnie za mało. Uczniowie należą do pokolenia ikonograficznego. Należy przemawiać do nich za pomocą obrazu i atrakcyjnych metod pracy. Warto wykorzystywać przy tym dobra kulturowe swojego regionu. Historia w szkole dziś to elementy socjologii, politologii i historii kultury, dlatego nauczyciel musi zmieniać swój warsztat pracy, wprowadzać do niego innowacje, które pozwolą młodemu człowiekowi lepiej zrozumieć rzeczywistość, w której żyje.

Anna Pienkoś – nauczycielka ZS nr 3 w Wałczu

Uczniowskie pomysły na start! O konkursie IDEA 2014

Wybór najaktywniejszych gimnazjalistów, którzy łączą zdobywanie wiedzy z podejmowanym działaniem to główny cel konkursu IDEA 2014. Finał zmagani uczniowskich odbył się 20 maja w Konstancinie-Jeziornie. To był finał Ogólnopolskiego Konkursu na Najlepsze Przedsięwzięcie Uczniowskie IDEA 2014 realizowanego przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości wraz z Fundacją Kronenberga przy Citi Handlowy. Hasłem konkursu było: **Pomysły uczniowskie na start!**

W ciągu całego roku szkolnego **uczniowie 300 szkół w całej Polsce** realizowali projekty i rejestrowali je na stronie internetowej konkursu. Celem było wyłonienie szkół, w których młodzi ludzie aktywnie kształtują i rozwijają umiejętności niezbędne do funkcjonowania w dorosłym życiu, a także wymiana doświadczeń i rywalizacja. Do konkursu **zgłoszono 139 projektów** spośród, których **w głosowaniu internetowym wybrano 20**. Komisja wyselekcjonowała **12 drużyn**, które wzięły udział w ścisłym finale 20 maja.

W finale spotkali się najlepsi uczniowie, którzy **prezentowali swoje projekty**, wymieniali się doświadczeniami i dobrymi praktykami. Anna Śliwińska, koordynator programu "Być przedsiębiorczym - przedsiębiorczość" – podkreśliła, że te prezentacje były świetną okazją do współpracy, a także rywalizacji i zaprezentowania swoich pomysłów na forum publicznym.

Konkurs składał się z trzech części. W I etapie wzięły udział wszystkie zrealizowane i zarejestrowane na stronie programu projekty. Do II etapu przeszły te, które otrzymały największą liczbę głosów wśród internautów. Następnie zostały ocenione i wyselekcjonowane do finału przez specjalnie powołaną komisję. W jej skład weszli przedstawiciele Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy, władz oświatowych, Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli oraz Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

Jury przyznawało punkty za: innowacyjność projektu, rezultaty, współpracę ze środowiskiem lokalnym, zasięg, przygotowaną informację o przedsięwzięciu. Drużyny wybrane do finału musiały przygotować dokumentację projektu, jego prezentację i prezentację graficzną. W trakcie finału uczniowie wzięli udział w warsztatach oraz konkursach dodatkowych w czasie, których będą mogli wykazać się kreatywnością, a także wiedzą i umiejętnościami nabytymi podczas realizacji przedsięwzięć.

IDEA 2014 to konkurs na najlepsze przedsięwzięcie uczniowskie realizowany w ramach projektu „Przedsiębiorczość”. Projekt uruchomiono w roku szkolnym 2013/2014 przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości we współpracy z Fundacją Kronenberga przy Citi Handlowy. Jest on kierowany do uczniów szkół gimnazjalnych i nauczycieli. Podstawowym celem jest kształtowanie wśród młodych postaw przedsiębiorczych, kreatywności, umiejętności komunikacyjnych, realizacji wytyczonych celów i pracy w grupie. W obecnej edycji uczestniczyło w nim **6863 uczniów i 336 nauczycieli**.

Piotr Wdowiak - Koordynator ds. promocji, PR i wydawnictw - Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości
ul. Kielecka 1/1, 02-504 Warszawa, tel. + 48 22 845 08 81 # 21, fax: +48 22 899 29 86
e-mail: piotr.wdowiak@junior.org.pl, www.junior.org.pl



Uczniowie Gimnazjum nr 6 w Koszalinie podczas eksperymentu (fot. Wiesława Kateusz-Fleszar)

Jak odchodzić od nonszalancji i stereotypów językowych?

O tym, co i jak mówimy w szkole, na ulicy, w mediach, z parlamentarnej trybuny, można byłoby pisać czy wypowiadać się bez końca i w różnych konfiguracjach, bodaj najlepiej – w felietonistyce. Niestety, rzadko to sobie uświadamiamy, a piękna, by nie powiedzieć, klasyczna polszczyzna – odchodzi coraz bardziej do obyczajnego lamusa. Dlaczego tak się dzieje?

Pozornie, można by się czuć niby usatysfakcjonowanym. Oczywiście „niby”, bo to tylko pozory, co zresztą na jedno wychodzi. No i przy tym niekonsekwencja, co już bardziej sprawdzalne i oczywiste. Bo co z tego, że tak wysoki organ przedstawicielski, jakim jest Senat RP, bywa nawet dosyć konsekwentny w staraniach na rzecz jakości mowy polskiej? Przypomnijmy, wszak nie minęła jeszcze dekada jak stosowną uchwałą senatorowie RP ustanowili Rok Języka Polskiego, uświetniając tym samym dwusetną rocznicę wydania pierwszego 6-tomowego *Słownika języka polskiego* w autorskim opracowaniu Samuela Bogumiła Lindego (1771-1847) pedagoga i znanego leksykografa.



Książki (fot. www.gk24.pl)

A dodajmy, że wcześniej był rok dedykowany polskiemu pisarzowi wszechczasów, naszemu pierwszemu literackiemu Nobliście, Henrykowi Sienkiewiczowi, później – Rok Czesława Miłosza, geniusza poezji, który także dostał literackiego Panteonu, a całkiem niedawno (w 2013 roku – dop. mój) Rok Juliana Tuwima, twórcy patriotycznej poetyckiej perły, *Kwiatów polskich*. Fakt, może i były powody do świętowania, na pewno, skąd zatem ten aż nadto widoczny tryb warunkowy? Z prostej i oczywistej przyczyny – o ile bowiem język ojczysty stanowi istotny wyznacznik tożsamości narodowej i młodemu pokoleniu należy o tym przypominać, umacniając w nim m.in. poczucie dziedzictwa kulturowego, *vide* – językowego, o tyle ranga naszego ojczystego języka, jako przedmiotu nauczania, coraz wyraźniej się obniża, niestety (Urbanek 2007).

Kto pamięta, że w lutym nasz ojczysty język, podobnie zresztą jak i 6000 języków świata, ma swoje święto (Międzynarodowy Dzień...), obchodzone w tym roku już po raz piętnasty? Telewizyjny rekonesans, lektura codziennej prasy, wizyty w szkołach, bibliotekach, placówkach kultury etc. unaocznia nam, że nikt, lub prawie nikt,

co w odniesieniu choćby do szkół i nauczycielskiego stanu jest nonszalancją samą w sobie. I tak jest co roku!

Nie przesadzam, więcej, uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych uznają już coraz powszechniej lekcje informatyki czy języków obcych za bardziej im przydatne niż lekcje języka ojczystego. Smutne to, niestety, ale prawdziwe! Niestety, bo w edukacyjnej codzienności coraz wyraźniej zmienia się też hierarchia tych wartości i uczniowskie wykroczenia przeciw normom językowym także stają się, w ich przekonaniu, po prostu mało istotne, co oczywiście prowadzi do obniżenia poziomu poprawności językowej.

W szkołach panoszy się quasi polszczyzna potoczna pomieszana z gwarą młodzieżową, niepokojącym zjawiskiem jest również nasilająca się nonszalancja i wulgaryzacja języka (Synowiec 2005). Muszę tu jednak wrzucić kamyk do własnego nauczycielskiego ogródka – *luzacki* język, wartości utylitarne czy bezkrytyczne przejmowanie językowej nowomowy, wprowadzane są także przez nas, nauczycieli, jako środek do „załapania kontaktu” z młodzieżą. Płonne to nadzieje i pozorne, a w konsekwencji – złudne. I oby tylko!

Jak odchodzić od nonszalancji i stereotypów językowych? – cd.

Odchodźmy od werbalności i stereotypów

Język jest tworzywem tekstów, które powstają w obszarze społecznej komunikacji. Każdy taki tekst pełni określoną funkcję. Jeśli nastawiony jest głównie na przekazanie jakiejś informacji (komunikatu), mówimy o *funkcji informatywnej* albo *komunikatywnej* tekstu. Często zdarza się, że konstruowana wypowiedź ma na celu nie tyle poinformowanie kogoś o czymś, ile ujawnienie stanu emocjonalnego osoby mówiącej. Mówi się wtedy o *ekspresywnej funkcji* tekstu; jeżeli natomiast tworzony przez nas tekst ma nakłonić odbiorcę do pewnych zachowań – mamy do czynienia z *funkcją impresywną*. Przede wszystkim ujawnia się ona – i to nader wyraziście – w poleceniach czy nakazach. Pora też wskazać na dość powszechną a zarazem istotną, szczególnie obecnie, w dobie społeczeństwa informacyjnego, społeczeństwa wiedzy – *funkcję perswazyjną*, odszukamy ją w zalewających nas masowo tekstach reklamowych i propagandowych, które mają odbiorcę przekonać i nakłonić do zajęcia określonej postawy.

Z kolei w wypowiedziach mających wywołać u odbiorcy określone refleksje, a także związane z tym doznania i przeżycia estetyczne, dość istotna będzie *funkcja poetycka*, która pojawia się przede wszystkim jako efekt twórczości artystycznej. Zazwyczaj wszystkie nasze wypowiedzi mają też jeszcze jedną funkcję – prezentatywną, która nierzadko ujawnia się nawet wbrew woli mówiącego, informując odbiorcę o nadawcy, jego wieku, płci, wykształceniu, statusie zawodowym, materialnym, pochodzeniu regionalnym etc. (Pawelski, Urbanek 2014).

O ile szkoła jest od porozumiewania się nauczycieli z uczniami, głównie podczas lekcji, choć nie tylko, tyle sposób tego porozumiewania się ciągle jeszcze pozostawia wiele do życzenia. Myślę nawet, że nie spełnia oczekiwań młodych ludzi, którzy widzą w owych wzajemnych kontaktach porozumiewawczych li tylko zinstytucjonalizowany układ ról (nauczyciel-uczeń) w systemie lekcyjnym. Z raportu prof. dr hab. Heleny Synowiec (2005) z Rady Języka Polskiego PAN, analizującego stan kultury języka polskiego w polskiej szkole wynika aż nadto, że nauczyciele zazwyczaj ograniczają się do przekazywania wiedzy (niektórzy uczniowie żartobliwie nazywają ich „przekaznikami” – dop. mój), a rozmowa czy szerzej, dialogowość, jest kategorią czysto formalną. Stąd też bardzo często mamy do czynienia ze stereotypowymi zachowaniami werbalnymi, dyrektywnością, językową dominacją nauczycieli, a zatem – zdecydowanie manipulacyjnymi wzorcami komunikacyjnymi.

Pomimo, iż w każdym szkolnym dokumencie nakazuje się (oficjalnie) staranność, dbałość i troskę o język wszystkim uczącym tam nauczycielom, w praktyce zazwyczaj tylko poloniści zwracają na to uwagę, co musi powodować niewielką, a właściwie wręcz znikomą skuteczność ich zabiegów (Stróżyński 2003). Sam wielokrotnie przeglądałem uczniowskie zeszyty z innych przedmiotów i nie chciałbym zawstydząć koleżanek czy kolegów pokazując sprawdzone przez nich i ocenione domowe odrabianki z pominiętymi w tej ocenie błędami ortograficznymi, najczęściej niezauważonymi (!), nie mówiąc już o błędach rzeczowych, stylistycznych czy kompozycyjnych, bo tego – po prawdzie – może i trudno od nich wymagać.

Postulowanemu w tym miejscu wspólnemu frontowi dbałości o poziom kultury języka w szkole nie pomaga także aż nadto rozdęty pluralizm podręcznikowo-programowy, zwłaszcza podręcznikowy. Jest ich już zbyt dużo, a konkurencja nie zawsze doprowadza do oczekiwanej jakości, choć oczywiście nie generalizuję i nie mogę nie dostrzegać starań niektórych wydawnictw edukacyjnych, z którymi także od lat współpracuję. Moje ewentualne uwagi dotyczą zarówno kulturalno-językowej edukacji uczniów, jak i nauki o języku, która właśnie w wielu programach (podręcznikach) sprowadza się li tylko do sprawności komunikacyjnej, ograniczając niemal całkowicie wiedzę o języku. Chcę być jednak dobrze zrozumiany, owa przywoływana już przeze mnie wcześniej językowa nonszalancja, prowadząca do postępującej deprecjacji szkolnego języka użytkowego, niewiele ma wspólnego z klasycznym językiem potocznym, o czym też warto wiedzieć.

Jak odchodzić od nonszalancji i stereotypów językowych? – cd.

Nasz język – zwłaszcza pisany – pełni wiele różnych funkcji, powinien być więc, zwłaszcza dla ucznia, zrozumiały, plastyczny i jednoznaczny. Tekst zapisany powinien być kompozycją zarówno przejrzystą, jak i zwięzłą. Mniej używa się w nim słów okazjonalnych czy ekspresywnych i to w zasadzie wyróżnia język pisany od mówionego (Bralczyk 2000). Mówiąc doprawdy bardzo ogólnie i – mimo wszystko – niezbyt precyzyjnie, język mówiony nazywa się często stylem potocznym lub niewyspecjalizowanym.

To fakt, że styl potoczny występuje zwykle w formie języka mówionego, ale może mieć też formę pisaną, na przykład list. I oczywiście na odwrót, styl wyspecjalizowany występuje najczęściej w języku pisany, ale używamy go też w języku mówionym – wykład, język dyplomatyczny, artystyczny, a także dziennikarski (Pisarek 2002). Chcę przez to powiedzieć że język mówiony i mowa potoczna, to nie zawsze to samo.

Język potoczny wcale nie musi być gorszy

To fakt i nie tylko dlatego, że polszczyzna potoczna jest najczęściej używaną odmianą języka, służy nam przede wszystkim w kontaktach codziennych, także w szkole, także podczas lekcji języka polskiego i też warto o tym pamiętać. Jak wiele bowiem zależy od nauczyciela, który niekiedy proste pytanie potrafi tak „mądrze” zagmatwać, że uczniowie, nawet ci najlepsi, z powątpiewaniem rozglądają się dookoła z niemym pytaniem – o co mu właściwie chodzi... Zatem wcale nie znaczy, że mowa potoczna musi mieć ubogie środki wyrazu. Uważam, że jest to styl i barwny, i dość bogaty, w każdym razie na tyle, by nie tylko nazywać otaczającą nas rzeczywistość, ale i dokładnie ją charakteryzować (Pawelski, Urbanek 2010).

Sam, jako wieloletni nauczyciel, zawsze przykładam dużą uwagę do języka potocznego wychodząc z założenia, że naszych uczniów najpierw trzeba nauczyć poprawnie mówić, potem zaś przejść do stylów bardziej wyspecjalizowanych. To, oczywiście, taki belferski skrót metodyczny, bo przecież nawet siedmiolatek musi umieć pisać. Jednak i on już powinien wiedzieć, że pisać a napisać, to nie to samo – i stąd moje wcześniejsze wątpliwości.

Czym różni się styl potoczny od innych stylów? Przede wszystkim zasobem wyrazów, sposobem pomnażania słownictwa, a także używaniem specyficznych związków frazeologicznych, tożsamyh czy też charakterystycznych jedynie dla tego stylu (Klemensiewicz 1996). W mowie potocznej używa się głównie nazw konkretnych, mało jest tam określeń abstrakcyjnych. Właściwie nie ma też nazw uczuć, stanów emocjonalnych czy intelektualnych. Wyraża się je zwykle za pomocą obudowanego czasownika, na przykład *żre go coś* (martwi się), *zatkanó go* (zaniemówił) itp. Nazywa się więc nie tyle sam stan, ile jego zewnętrzny przejaw. Wbrew obiegowym opiniom związki frazeologiczne wcale nie mają stałej rezerwacji wyłącznie dla stylu wyspecjalizowanego, literackiego, artystycznego; często używamy frazeologizmów właśnie w słownictwie potocznym i mogą one doskonale wzbogacać czasowniki (Urbanek 2012). Przykład? *Zbić kogoś z pantałyku*, to oczywiście tyle, co – speszzyć. Gdy będziemy bardziej zagłębiali się w te niby językowe zawiłości, okaże się, że w słownictwie potocznym nie brakuje nawet metafor, gdyż bardzo wiele występujących w nim nazw używanych jest w znaczeniu przenośnym. Metafory tworzą plastyczny opis języka potocznego, często dowcipny, nawet żartobliwy, bo ciężko pracować, to przecież – *wypruć z siebie flaki*.

Ale uwaga, można zabrnąć w językową ślepą uliczkę, bo metafory języka potocznego wykorzystują także określone realia w tworzeniu nazw ujemnie oceniających człowieka. Wszyscy wiemy co oznaczają, w tym kontekście – *małpa*, *flądra*, *gęś*... W podobny sposób można też określić czynności i stany, oczywiście w znaczeniu ujemnym – *zbaranieć*, *byczyć się* itp. Możemy też mówić o wielofunkcyjności wyrazów potocznych, których użycie ma zastosowanie w wielu skrajnych sytuacjach.

Jak odchodzić od nonszalancji i stereotypów językowych? – cd.

Czasownik „machnąć” oznacza (oczywiście potocznie) – szybko coś zrobić. Skoro tak, mówimy – *machnij mi ten rysunek, machnij się po mleko, machnij mi na jutro ten wykres*, a nawet – *machnąć się za mąż*. Już na powyższych przykładach widać ważną cechę językową stylu potocznego – jego ogromną ekspresywność, barwność, nawet i dowcipność. W zasadzie w przytoczonych przykładach mało jest wyrazów, które moglibyśmy określić mianem obojętnych stylistycznie czy emocjonalnie.

Mimo wszystko, przeważają chyba określenia ujemne, a także pogardliwe, nawet lekceważące, złośliwe, bo tak – niestety – często przecież do siebie (o sobie) wzajemnie mówimy. To już słychać na szkolnych korytarzach, chłopak może być – *fagasem, frajerem, ciemną, dziewczyna – laską, sikszą, szprychą*. Bawią mnie niekiedy określenia żartobliwe, które są tak powszechne w naszej językowej codzienności, że nawet nie zastanawiamy się nad ich właściwym sensem. *On jest już nieco podtatusiałym amantem i zupełnie się rozłożył, ciągle pytlując w tę i z powrotem* – to doskonała, myślę, ilustracja takiej właśnie żartobliwej tyrady.

Dużo nazw przeszło do języka potocznego z gwar środowiskowych, a także języków obcych. Zapożyczenia gwarowe, to m.in. – *opylić, kimać, chałtura, cykor*, zaś pochodzenia obcego – *jubel, frajda, sznaps, lejba, taszczyć, szpan*. Czasami tworzymy wyrazy potoczne od ogólnie używanych nazw pospolitych. Ten językowy zabieg ma na celu zarówno jego ekspresywność, jak też zwykle ujemne nacechowanie. Zdaję sobie sprawę, że sama reguła niewiele jeszcze wyjaśnia, ale przykłady rozwiewają już ewentualne wątpliwości. Porównajmy zatem formy – robotnik (robociarz, robot), urzędnik (urzędas), inteligent (inteligencik), widzimy, że przyrostki zupełnie zmieniły sens wyrazów pospolitych, powstały jakieś neologizmy, bo mimo wszystko urzędnik i urzędas, to nie to samo, co by nie mówić.

Czasami, oczywiście w mowie potocznej, wprowadzamy do naszego codziennego słownictwa pełne zdania, zwłaszcza oceniające. Mówimy więc – *niech to gęś kopnie, nie w kij dmuchał, jak pragnę podskoczyć...* Sens przytoczonych wypowiedzi, będącymi właściwie potocznymi frazeologizmami, jest aż nazbyt oczywisty dla wszystkich, choć tak naprawdę trudno sobie wyobrazić, by ktoś zechciał w... kij dmuchać.

Jak widać – polszczyzny potocznej wcale nie powinniśmy traktować protekcjonalnie, a już w żadnym razie pogardliwie. Jest to bowiem styl powszechny bogaty i barwny, w zasadzie wcale nie gorszy od tych wyspecjalizowanych – naukowych, urzędowych czy artystycznych. On po prostu spełnia inne funkcje językowe, tworzy naszą mowę codzienną – osobistą, rodzinną, koleżeńską, podwórkową... Bywa nawet, że i piszemy, choć rzadko, potoczną polszczyznę. Z tym zastrzeżeniem, że jeżeli już, to potoczna forma pisana będzie zdecydowanie staranniejszą od mówionej, choć niby wtórna. Myślę, że warto to wiedzieć.

Bibliografia:

1. BRALCZYK J., *Język na sprzedaż*, Warszawa: PWN, 2000.
2. KLEMENSIEWICZ Z., *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, Wrocław: OSSOLINEUM, 1996.
3. PAWELSKI L., URBANEK B., *Wokół edukacji samorządowej*, Szczecinek: Wydaw. PSNT, 2010.
4. PAWELSKI L., URBANEK B., *Szkola w oczekiwaniach uczniów, rodziców i nauczycieli*, Wydawnictwo PSNT, Szczecinek 2014.
5. PISAREK W., *Nowa retoryka dziennikarska*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków 2002.
6. STRÓŻYŃSKI K., *Jakość pracy szkoły praktycznie*, Warszawa-Łódź 2003.
7. SYNOWIEC H., *Kultura języka polskiego w szkole*, [w:] *Sprawozdanie o stanie języka polskiego*, Raport Sejmu RP V kadencji, Wydawnictwo sejmowe, Warszawa 2005.
8. URBANEK B., *Gdzie ta piękna polszczyzna?*, „Dialog i Edukacja” nr 184/2007.
9. URBANEK B., *Potoczny wcale nie gorszy*, [w:] *Relatywizowanie w edukacji. Wybrane ujęcia*, (red.) L. PREUSS-KUCHTA, E. MURAWSKA. Toruń: Wydaw. MARSZAŁEK, 2012.

Bogdan Urbanek – Szczecinek, Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych

Jak powstrzymać epidemię otyłości?

Otyłość nie jest przejawem zdrowia. Racjonalne odżywianie się i mądre żywienie ludzi to jedna z najważniejszych spraw naszego życia. Warunkuje somatyczne i psychiczne zdrowie, kondycję i samopoczucie oraz sprawność ciała i umysłu. Oto wchodzi w życie ciekawy i potrzebny projekt „Mądre żywienie, zdrowe pokolenie”. Warto dyrektorom pomóc go poznać i w szkołach zastosować.

Od pożywienia zależy nasze zdrowie

Od sposobu odżywiania się w bardzo dużym stopniu zależy nasze aktualne zdrowie. Choć jest ono determinowane genetycznie, to w dużej mierze zależy od jakości i ilości oraz różnorodności spożywanego pożywienia. Zdrowe odżywianie się i mądre (z głową, z udziałem mózgu) żywienie, tj. racjonalne, właściwe, dobrze dopasowane do potrzeb danego organizmu, służące kondycji i rozwojowi człowieka jest przedmiotem troski wielu ludzi, w tym w szczególności dietetyków. Jednak troska ta jest często dość ślepa.

Odżywianie się dzieci powinno być oczkiem w głowie rodziców i nauczycieli. Bo przecież, młodzi ludzie zwykle nie rozumieją jego doniosłego znaczenia dla zdrowia i kondycji naszego mózgu. Zdrowie jest wartością nadrzędną. Bardzo często pojawia się w **naszych życzeniach** z różnych okazji. Jego znaczenie różnie rozumieją młodzi, ale doceniają zwykle dopiero dorośli i starsi. Niestety, bardzo różnie z tym docenianiem zdrowia jest w naszych szkołach. Jedynie niepoprawni optymiści wierzą, że dyrektorzy szkół dobrze dbają o zdrowie swoich uczniów i pracowników. **Stan odżywienia młodzieży** jest efektem nieprawidłowego stylu życia.



Zdrowe owoce to te, które nie widziały chemii (fot. www.interia.pl)

O projekcie „Mądre żywienie, zdrowe pokolenie”

Ostatnio dostałem imienne zaproszenie od **Polskiego Towarzystwa Dietetyki**, organizatora **projektu badawczo-edukacyjnego „Mądre żywienie, zdrowe pokolenie”**, na konferencję prasową inaugurującą ten projekt, skierowany do polskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Merytorycznym partnerem projektu jest Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW w Warszawie. Realizowany będzie w ramach grantu The Coca-Cola Foundation. Oczywiście jednak jest, że mądre żywienie dzieci trzeba połączyć z promowaniem ruchu, czyli różnorodnej aktywności fizycznej (Sawiński 2013,2014).

Od lat apeluje się i alarmuje, że wzrasta liczba osób z nadwagą i otyłością. Z ministerialnych danych wynika, że sprawność fizyczna polskich dzieci w ciągu ostatnich 30 lat dramatycznie się pogorszyła. Zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dzieci i młodzież muszą ćwiczyć codziennie przez co najmniej 60 minut. W Polsce wymóg ten spełnia tylko co czwarty 11-latek i co dziesiąty 17-latek. **17% dzieci w wieku 11 - 15 lat ma nadwagę**. To dwa razy więcej niż 10 lat temu. Wady postawy w wieku rozwojowym ma 50 - 60% populacji. 18% młodzieży w wieku 18 lat narzeka na bóle palców i stawów (Skura 2013).

Jak powstrzymać epidemię otyłości? – cd.

O zagrożeniach dla zdrowia młodych

O różnych wyzwaniach i zagrożeniach dla naszego zdrowia cielesnego i psychicznego pisze się sporo, bo tych zagrożeń jest bardzo wiele. A to, że nieracjonalne odżywianie się **szkodzi zdrowiu i kondycji** człowieka - wiemy od dawna. W ramach biologicznej edukacji kiedyś sporo miejsca poświęcało się różnym zagadnieniom racjonalnego odżywiania i zbiorowego żywienia. Niestety dziś, zagadnienia te są w zapaści. Np. w podręcznikach biologii jest tylko kilka tematów o odżywianiu się i dietach. A to faktycznie jest **bardzo ważna sprawa** dla każdego z nas. To kropla w morzu potrzeb.

Obserwacje i liczne badania wyraźnie wskazują, że nadmiar pożywienia (energii, masy) wpływa negatywnie na kondycję ciała i sprawność oraz funkcjonowanie różnych układów narządów, w tym szczególnie serca, nerek i mózgu. Wiadomo też, że znacznie lepiej, **sprawniej się pracuje umysłowo**, gdy jest się lekko głodnym. Po szkolnym obiedzie trudno jest koncentrować uczniów na intelektualnym wysiłku na lekcji matematyki czy biologii. Oczywiście jest, że szkoła powinna uczyć racjonalnego odżywiania się i zasad zbiorowego żywienia, ale czy powinna dokarmiać głodne dzieci?



Uczestnicy konferencji CEN „Ruch i racjonalne odżywianie...” (fot. Adam Paczkowski)

Odżywianie się wpływa na uczenie się

Oczywistym zadaniem szkoły jest wyjaśnienie uczniom, jakie negatywne dla zdrowia skutki ma złe odżywianie się? Warto też uświadamiać, że ma ono negatywny wpływ na przebieg uczenia się i poziom szkolnych osiągnięć uczniów oraz na zachowanie. Takie przykre skutki może również mieć **dziecięca nadwaga i otyłość** oraz nadwrażliwość, tj. alergia. Lekarze i alergolodzy przestrzegają przed zagrożeniami czającymi się w ulubionych dziecięcych przekąskach: słodyczach, chipsach i fast foodach. Nadpobudliwość uczniów nie zawsze oznacza ADHD, a często ma związek z pożywieniem i jest rezultatem złego odżywiania się.

Odżywianie się także wywiera wpływ na ludzką wrażliwość. Wiadomo przecież, że **nadwrażliwość - alergia** ma ogromny wpływ na to, jak nasze dziecko radzi sobie w szkole. Lekarze alergolodzy wskazują, że alergia nie dotyczy tylko skóry czy nosa, ale całego układu immunologicznego, który jest ściśle powiązany z układem nerwowym i mózgiem.

Jak powstrzymać epidemię otyłości? – cd.

Odżywianie się więc wywiera wpływ na funkcjonowanie naszego mózgu. Znana jest też zależność pomiędzy alergią a zachowaniem oraz osiągnięciami człowieka. W praktyce często rodzice i nauczyciele nie zdają sobie sprawy z tego, że może istnieć związek między szkodliwym pokarmem lub toksynami dostającymi się do organizmu a złym zachowaniem dziecka.

Otyłość i nadwaga u dzieci

Otyłość i nadwaga nie są przejawem zdrowia. Tu nie leki są potrzebne, ale stosowanie **zasad racjonalnego odżywiania się**, które powinny być przedmiotem troski rodziców i nauczycieli. Ale w praktyce rozmaity jest poziom ich wiedzy zdrowotnej i świadomości zagrożeń. Apele i pouczenia o dbanie o własne zdrowie słychać z różnych stron i nie od dziś. Mają one różną wartość, ale warto próbować, bo nasze **dzieci są źle odżywiane**. Nie zawsze skutkują pozytywnymi zmianami, ale powtarzane, czasem wielokrotnie, podobnie jak medialne reklamy, wywierają wpływ na ludzi. Nieracjonalne odżywianie się ludzi stało się problemem naszych czasów.

Otyłych ludzi jest coraz więcej. Niektórzy mówią, że to jest choroba. Znawczy problemów żywienia i lekarze mówią już o **epidemii otyłości, chorób serca**, cukrzycy oraz nowotworów. Do listy chorób spowodowanych złym odżywianiem dopisano też **problemy psychiczne**. Ostrzegają, że jeśli nadal będziemy zajadać się śmieciowym jedzeniem, staniemy się społeczeństwem chorych i szaleńców. Zagrożenia zdrowotne i ostrzeżenia te, choć głęboko uzasadnione są, niestety, często lekceważone. Zagrożenia dla zdrowia i kondycji młodzieży związane ze złym odżywianiem się nie są wyolbrzymione. Z badań przeprowadzonych w 2008 roku przez Child & Family Research Institute w Vancouver w Kanadzie wynika, że dieta północnoamerykańska, oparta na przetworzonej żywności i czerwonym mięsie, uboga w ryby i warzywa, jest niebezpieczna dla kobiet w ciąży - **podwyższa ryzyko chorób neurologicznych i psychicznych u dzieci** (Chyłkiewicz 2008).

O realizacji projektów o mądrymżywieniu

Odżywianie się zgodne z regułami dietetyki i zdrowy (higieniczny) styl życia są priorytetowym zadaniem ww. projektu. Program "Mądre żywienie, zdrowe pokolenie" ma na celu promowanie zdrowego stylu życia wśród polskich nastolatków. Na początku roku szkolnego 2013/2014 w losowo wybranych szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w całej Polsce przeszkoleni eksperci Polskiego Towarzystwa Dietetyki przeprowadzili badania antropometryczne uczniów, których wyniki posłużą do stworzenia raportu oraz wytycznych Polskiego Towarzystwa Dietetyki w zakresie **racjonalnej diety współczesnego nastolatka**.

Od angażowania się nauczycieli i dyrektorów szkół zależy poziom realizacji ww. zadań ww. projektu, które można zrealizować różnorodnie. Warto jednak:

- 1/ Poznać podstawowe zagrożenia dla zdrowia uczniów i pokazać im je;
- 2/ Uświadomić zagrożenia związane z nieracjonalnym odżywianiem się;
- 3/ Rozpoznać czynniki nadwrażliwości (alergii) i przyczyny nadpobudliwości uczniów;
- 4/ Zdiagnozować jakość i sposób odżywiania się naszych uczniów;
- 5/ Apelować o **rozsadek w jedzeniu** i uczyć zdrowego odżywiania się uczniów;
- 6/ Zorganizować różne akcje i imprezy promujące mądre żywienie;
- 7/ Rozmawiać z rodzicami i uświadamiać znaczenie jakości pożywienia na zdrowie i funkcjonowanie mózgu;
- 8/ Zbudować kompleksowy **program walki z otyłością** dzieci i młodzieży! (Drochal 2014).

1. CHYŁKIEWICZ J., *Mózg ci wszystko wybaczy*. „Newsweek Polska” 2008 nr 43, s. 74.

2. DROCHAL H., *Każdy sobie rękę skrobie. Potrzebny jest kompleksowy program*. „Głos Nauczycielski” 2014 nr 20, s. 8.

3. SAWIŃSKI J. P., *Ruch zamiast komputera*. Edunews.pl – z 28.09.2013.

4. SAWIŃSKI J. P., *Mądre żywienie, zdrowe pokolenie*. „Biologia w Szkole” 2014 nr 1, s. 37-38.

5. SKURA P., *Piłka zamiast telewizora. Minister Mucha do lekarzy...* „Głos Nauczycielski” 2013 nr 37, s. 4.

Konferencja CEN w Koszalinie

Ruch i racjonalne odżywianie niezbędnymi warunkami zdrowia dzieci i młodzieży

5 kwietnia 2014 r. odbyła się w Zespole Szkół nr 11 w Koszalinie konferencja dla zainteresowanych dyrektorów oraz nauczycieli wychowania fizycznego, wychowania przedszkolnego i nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej naszego regionu. Zorganizowana została przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie. Tematyka konferencji nawiązywała do jednego z zadań MEN dla szkół i placówek w roku szkolnym 2013/2014 - **Działania szkoły na rzecz zdrowia i bezpieczeństwa uczniów** i była to już druga konferencja dotycząca tego zadania. Pierwsza odbyła się 21 września 2013 r. *Kształtowanie poczucia bezpieczeństwa w środowisku przedszkolnym i wczesnoszkolnym.*



Uczestnicy konferencji (fot. Adam Paczkowski)

Na konferencji, w wykładzie wprowadzającym **Zajęcia ruchowe drogą do zdrowia i sprawności dzieci i młodzieży** dr Tomasz Jędrzejczak, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koszalinie zwrócił uwagę na znaczenie ruchu w życiu człowieka, wykorzystanie wszelkich możliwych sposobów dla zwiększenia efektywności zajęć ruchowych w przedszkolu, na lekcjach wychowania fizycznego w szkole oraz wdrażaniu działań na rzecz upowszechniania prozdrowotnego stylu życia wśród dzieci i młodzieży.

Fizjoterapeuta Piast Bazyliński, w swoim wystąpieniu **Kształtowanie prawidłowej postawy ciała od najmłodszych lat** wskazał na pewne istotne elementy prawidłowej postawy ciała, omawiając sylwetkę dziecka, w różnych układach (z przodu, z boku, z tyłu), na które powinien zwrócić uwagę nauczyciel. Uwrażliwił nauczycieli, ażeby w razie potrzeby korygowali postawę dziecka poprzez odpowiedni dobór ćwiczeń. Omówił również strategię terapii w pracy z dziećmi wymagającymi korekty ciała przy współudziale i ścisłej współpracy z ich rodzicami.

Konferencja CEN w Koszalinie

Ruch i racjonalne odżywianie niezbędnymi warunkami zdrowia dzieci i młodzieży – cd.

Zdrowe produkty i zdrowa dieta w żywieniu dzieci i młodzieży, to wykład wygłoszony przez dietetyczkę, Bożenę Smołuchę z Uzdrowiska Kołobrzeg. Prowadząca wskazała poszczególne produkty, które powinny wystąpić w codziennej diecie dzieci i młodzieży. Podkreśliła ich znaczenie i wartość dla rozwijającego się organizmu oraz zagrożenia wynikające z nieprzestrzegania pewnych norm żywieniowych.

Dr Tomasz Jędrzejczak w drugim swoim wykładzie **Zabawa drogą do aktywności ruchowej** omówił potrzeby ruchu dziecka wynikające z jego rozwoju. Wykład poparty był pokazem zabaw przez studentów z użyciem ławeczek i lasek gimnastycznych. Zwrócił też uwagę na eliminowanie ćwiczeń mogących negatywnie wpływać na sprawność układu ruchu.

Przedstawione przez wykładowców problemy dotyczące **ruchu i racjonalnego odżywiania dzieci i młodzieży**, wśród uczestników konferencji zyskały duże uznanie. Słuchacze zwrócili uwagę na istotę ogólnopolskiego problemu oraz konieczność częstego omawiania tych zagadnień m.in. z rodzicami, organami prowadzącymi placówki oświatowe, nauczycielami oraz dziećmi i młodzieżą. Wspierające działania pedagogiczne dzieci i młodzież od najmłodszych lat, w zakresie ruchu i racjonalnego odżywiania mogą mieć przełożenie na dobry stan zdrowia oraz zapobiegają niepokojącemu wskaźnikowi otyłości występującej wśród dzieci i młodzieży w Polsce. W czasie przerwy pomiędzy wykładami, ku miłemu zaskoczeniu, był przygotowany prozdrowotny poczęstunek dla uczestników konferencji.



Pokaz ćwiczeń podczas konferencji (fot. A. Paczkowski)

Konferencja CEN w Koszalinie

Ruch i racjonalne odżywianie niezbędnymi warunkami zdrowia dzieci i młodzieży – cd.



Uczestnicy konferencji (fot. Adam Paczkowski)

Podczas konferencji nauczyciele mieli okazję zapoznać się z aktualnościami wydawniczymi dotyczącymi omawianej tematyki, znajdującymi się w zasobach Biblioteki Pedagogicznej CEN w Koszalinie. Materiały z konferencji, z możliwością do pobrania zostały zamieszczone na Platformie e-learningowej CEN Koszalin, które nauczyciele będą mogli wykorzystać w swojej codziennej pracy. W konferencji udział wzięło około **270 osób**. Z informacji zwrotnej od uczestników spotkania wynika, że konferencja spełniła ich oczekiwania i będzie pomocna w budowaniu ich warsztatu pracy, a także istotna przy współpracy z rodzicami.

Irena Olszewska-Żywno – konsultant CEN

Ciekawy wywiad: Szkoła służyć ma dziecku

„**Szkoła służyć ma dziecku**” – to tytuł tego wywiadu i jednocześnie ważne przesłanie do nauczycieli i organizatorów edukacji. Jest to rozmowa z **Krystyną Starczewską**, dyrektorem Społecznego Gimnazjum nr 20 w Warszawie, założycielką „Bednarskiej” – I Społecznego LO, które w tym roku obchodzi 25-lecie istnienia. Zdanie z tytułu tego wywiadu było pierwszym zdaniem przygotowanego w 1989 roku dokumentu negocjacyjnego pt. „Szkoła jako środowisko wychowawcze”. To było jakby mottem powstawania społecznych szkół w Polsce.

Społeczne szkoły, nazywane 25 lat temu autorskimi, powstawały na początku lat 90., przez osoby przekonane, że nie da się przekształcić systemu edukacji w Polsce bez prawa do zakładania takich, wolnych szkół z własnymi autorskimi programami wychowawczymi i dydaktycznymi. Chodziło o szkoły prowadzone nie przez państwo, ale przez społeczne podmioty.

Szkolne programy wychowawcze są nastawione na wychowanie do demokracji. Dyrektor Krystyna Starczewskiej wskazała w ww. wywiadzie, że „Uważaliśmy, że szkoła powinna być miejscem, w którym uczy się współpracy i współodpowiedzialności za tworzoną wraz z innymi wspólnotę, dlatego musimy stworzyć warunki dla wspólnej odpowiedzialności za szkołę trzech stanów: uczniów, nauczycieli i rodziców...”. Wywiad warto przeczytać! (JPS)

1.SATEL A. (oprac.), *Szkoła służyć ma dziecku. Rozmowa z Krystyną Starczewską (...)*. „Dyrektor Szkoły” 2014 nr 1, s. 82-84.

Nauczycielska Edukacja – biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie – 2014 nr 5/87

--> SZTUKA MOTYWOWNIA I PERSWAZJI

Wyjątkowa książka: Andrzej BATKO, *Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji*. Warszawa: Wydaw. Helion, 2011, wyd. II

Perswazja ma znaczenie szczególne. A książka „Sztuka perswazji...” tę wyjątkowość potwierdza. Wydana w 2010 roku, już po roku doczekała się wznowienia. Kluczowa jej idea jest zawarta w słowach: Słowa mogą być BRONIĄ, przynieść BOGACTWO, zapewnić WŁADZĘ i działać jak AFRODYZJAK. Warto przeczytać!

Pilna potrzeba motywacji

Potrzeba uczenia się jest oczywista. Edukacja dziś, nie tylko młodzieży, ale także małych dzieci, wymaga odpowiedniego motywowania ich do uczenia się i wysiłku. Być może lampką zapalającą nauczycielską nadzieję na rozwiązanie tych trudnych problemów może być nabycie **umiejętności inspirowania** i motywowania uczniów. A sposobów zachęcania uczniów do uczenia się jest wiele (4).

Pomocne w tym zakresie mogą być także książki i artykuły o wywieraniu wpływu na ludzi. Często nie są one kierowane wprost do nauczycieli - jako organizatorów uczenia się - ale proponowane w nich **radę i wskazówki** warto wykorzystać w praktyce. Udzielają jasnych i przekonujących odpowiedzi na różne pytania o motywowanie ludzi. Mogą być bardzo pomocne nauczycielom.



„Sztuka perswazji...” (fot. www.

Perswazja czy zachęta?

Powszechna praktyką w naszych szkołach, a także często w doradztwie metodycznym, jest stosowanie **zasad strategii zachęty** – wg metody kija i marchewki. Stosuje ona różnego rodzaju obietnice dawane nauczycielowi, np. darmowy pakiet środków dydaktycznych od wydawnictwa, rozdawnictwo gadżetów i nagród rzeczowych, rozmaite zachęcające deklaracje i słowa, a także upominki zachęcające go do podjęcia określonego zadania. Wszystko to **pachnie manipulacją** i nieuczciwością. Niektórzy mówią, że to jest działanie konkurencji. Nauczycielom trzeba koniecznie wyjaśnić granice między motywowaniem do działania a zwykłą manipulacją (2).

Wyjątkowa książka: Andrzej BATKO, *Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji*. Warszawa: Wydaw. Helion, 2011, wyd. II – cd.

Problemy opisane w książce prof. Andrzeja Batki (2011) pt. *Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji* – mają szczególne znaczenie dla nauczycieli. Stawia ona ciekawe pytania, np.: Czy wiesz, że na świecie — Twoim świecie — trwa odwieczna walka? Walka o Twoje myśli, Twoje uczucia i Twój portfel. Do wygrania tej batalii nie wystarczą zwykłe sztuczki (1). Wskazuje też, że:

→ „Słowa... są w Tobie i wokół Ciebie. Mogą być bronią, działać jak narkotyk, przynieść bogactwo. Słowami kochasz i nienawidzisz. To dzięki nim kształtujesz rzeczywistość — wpływasz na innych i samego siebie (prof. Andrzej Batko 2011).

Perswazja czy manipulacja?

Perswazja – to tyle co umiejętne oddziaływanie na świadomość i podświadomość innych ludzi. Książka prof. A. Batki (2011) przekonuje, że ludziom, którzy wywierają wpływ na **innych potrzebna jest sztuka perswazji**. Pyta np. czytelnika: „Zdajesz sobie sprawę z tego, że słowa mają dostęp do ludzkiej podświadomości? I że codziennie bywasz... hipnotyzowany? Właśnie tak — hipnotyzowany! Najskuteczniejsze techniki wpływania na Twój umysł ukryte są między z pozoru niewinnymi słowami” (3).

Praktyczne stosowanie strategii perswazji nie jest skomplikowane. Autor ww. książki pyta czytelnika: „Czy jesteś gotów **poznać nowe narzędzia**, które dadzą Ci ogromną władzę nad umysłami, uczuciami i zachowaniami innych ludzi? Czy jesteś na to wystarczająco dojrzały? Wyobraź sobie, że już posiadasz umiejętność porywania ludzi do działania tak, aby byli przekonani o słuszności swoich decyzji, a jednocześnie podejmowali je zgodnie z Twoim życzeniem (3). Właśnie – kto z nauczycieli nie ma takiego życzenia i nie chce umieć motywować innych?

Perswazja czy manipulacja?

Profesor także przekonuje, że znajomość sztuki perswazji przybliży nas do posiadania daru napełniania ludzkich serc **pozytywną energią**. Zapewnia, że ułatwi zdobywanie ludzkiej sympatii i akceptacji dla swoich propozycji oraz podniesie szanse na osiągnięcie sukcesu. Pyta wprost: „Czyż ta perspektywa nie jest kusząca?” Oczywiście, że jest kusząca.

Publikacja jest wyjątkowa i warto do niej zajrzeć. Autor także zapewnia, że z kolejnej odsłony tej bestsellerowej książki czytelnik dowie się:

- * W jaki sposób szybko opanować techniki perswazji i z powodzeniem je stosować?
- * Czy każdy jest tak samo podatny na hipnozę?
- * Jak kotwiczyć stany emocjonalne?
- * Kiedy manipulacja staje się nieetyczna?
- * Czy techniki perswazji sprawdzają się także w zarządzaniu samym sobą. (3).

→ Powodzenie zapewnione – tylko trzeba książkę przeczytać i wykorzystać!

-
1. BATKO A., *Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji*. Warszawa: Wydaw. Helion, 2011, wyd. II.
 2. SAWIŃSKI J. P., *Co doradzać dziś nauczycielom fizyki i przyrody?* „Fizyka w Szkole” 2014 nr 4, s. 38-42.
 3. www.empik.com/sztuka - Opinia o książce
 4. www.cen.edu.pl – Informacja pedagogiczna - Motywowanie

dr Julian Piotr Sawiński – Koszalin

**Nowości książkowe z dydaktyki, pedagogiki, wychowania i organizacji szkolnictwa -
Zestawienie bibliograficzne z 2014/3**

1. Bednarkowa, Wiga

O talentach w szkole czyli 7 wspaniałych : SPE (Specjalne Potrzeby Edukacyjne) / Wiga Bednarkowa. - Wwa : "Fraszka Edukacyjna", 2010. - 155 s. : il. ; 24 cm Nauczanie - metody - poradnik; Inteligencja (psychol.) - poradnik; Stosunki interpersonalne - szkolnictwo; Dziecko zdolne - nauczanie - poradnik; Oceny szkolne - psychologia - poradnik; Zdolności - poradnik; Uczniowie o specjalnych potrzebach edukacyjnych - nauczanie - poradnik Sygn. 238935, czyt. 238934

2. Bray, Mark (1952-)

Korepetycje : cień rzucany przez szkoły / Mark Bray ; red. nauk. wyd. pol. Elżbieta Putkiewicz ; przeł. Karolina Chodzińska. - Wwa : Wolters Kluwer Polska, 2012. - 185 s. : il. ; 21 cm Korepetycje Sygn. 237670, czyt. 237669

3. Brazelton, T. Berry (1918-)

Grzeczne dziecko : jak ustalać zdrowe granice i wspierać samodzielność / Thomas B. Brazelton, Joshua D. Sparrow ; przekł. Agnieszka Cioch. - Wyd. 1 w jęz. pol. - Sopot : Gdańskie Wydaw. Psycholog., 2014. - 179, [1] s. : il. ; 21 cm Dziecko - psychologia - poradnik; Dyscyplina (socjol.) - poradnik; Wychowanie w rodzinie - psychologia - poradnik; Kara (psychol.) - pedagogika - poradnik Sygn. czyt.238920

4. Brosche, Heidemarie (1955-)

Przyszłość świetlana szkolnego tumana : poradnik dla zatroskanych rodziców / Heidemarie Brosche ; przeł. Barbara Niedźwiecka. - Wwa : "Czarna Owca", 2014. - 186 s. : il. ; 20 cm Uczenie się - poradnik; Uczniowie - psychologia - poradnik; Niepowodzenia szkolne - zwalczanie - poradnik; Niepowodzenia szkolne - zapobieganie - poradnik Sygn. 238971

5. Derecka, Dorota

Poradnik dla dyrektora liceum ogólnokształcącego : ramowe plany nauczania /

Dorota Derecka, Tomasz Derecki, Zbigniew Sobór. - Wwa : Ośr. Rozwoju Edukacji, 2012. - 91 s. ; 24 cm Nauczanie - szkoły ponadgimnazjalne - program; Szkolnictwo - organizacja - Polska - 21 w. - poradnik; Nauczanie - szkoły średnie - poradnik; Dyrektorzy szkół - Polska - 21 w. - poradnik Sygn. czyt.237404

6. Edukacja

Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna wyzwaniem dla nauczycieli i wychowawców nowego wieku / red. nauk. Eugeniusz Bielicki, Mieczysław Ciosek ; Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna. - Toruń : Adam Marszałek, 2012. - 470 s. : il. (w tym kolor.) ; 23 cm Dziecko - rozwój psychofizyczny; Nauczyciele przedszkoli; Nauczyciele nauczania początkowego; Uczniowie klas początkowych - psychologia; Nauczanie początkowe - teoria; Wychowanie przedszkolne - teoria Sygn. 237768, czyt. 237767

7. Grzelak, Szymon

Dziki ojciec : jak wykorzystać moc inicjacji w wychowaniu / Szymon Grzelak. - Poznań : "W Drodze", 2009. - 364, [4] s. : il. kolor. ; 21 cm Dziecko - rozwój psychofizyczny; Wychowanie w rodzinie - katolicyzm; Ojcostwo - katolicyzm Sygn. 237384

8. Istota

Istota uczenia się : wykorzystanie wyników badań w praktyce / red. Hanna Dumont, David Istance, Francisco Benavides ; ze wstępem Andrzeja Janowskiego ; tł. Zofia Janowska. - Wwa : Wolters Kluwer Polska, 2013. - 513 s. ; 21 cm Uczenie się; Innowacje - stosowanie - nauczanie; Ocenianie kształtujące Sygn. 237662, czyt. 237661

**Nowości książkowe z dydaktyki, pedagogiki, wychowania i organizacji szkolnictwa -
Zestawienie bibliograficzne z 2014 – cd.**

9. Kordziński, Jarosław

Nauczyciel, trener, coach / Jarosław Kordziński. - Wwa : Wolters Kluwer Polska, 2013. - 394 s. : il. ; 21 cm
Mentoring; Metody aktywizujące (pedagog.); Uczenie się - teoria; Nauczyciele - kompetencje; Nauczyciele
oświaty dorosłych - przydatność zawodowa; Motywacja uczenia się - scenariusze zajęć *Sygn. 237749, 237750,*
czyt. 237748

10. Kostkiewicz, Janina (1957-)

Kierunki i koncepcje pedagogiki katolickiej w Polsce 1918-1939 / Janina Kostkiewicz. - Kraków : "Impuls",
2013. - 733 s. ; 25 cm Pedagogika - teoria - historia - 20 w.; Pedagogika - katolicyzm - Polska - 1918-1939 r.;
Wychowanie - katolicyzm - Polska - 1918-1939 r.; Pedagogika kultury - Polska - 1918-1939 r.; Personalizm –
katolicyzm - Polska - 1918-1939 r. *Sygn. czyt.237807*

11. Kowalczuk-Wałędziak, Marta

Poczucie sprawstwa społecznego pedagogów : studium teoretyczno empiryczne / Marta Kowalczuk-
Wałędziak. - Kraków : "Impuls" ; [Białystok] : Wydż. Pedag. i Psychologii Uniw. w Białymstoku, 2012. - 334
s. : il. ; 24 cm Postawy - Polska - 21 w.; Nauczyciele akademicki - socjologia - Polska - 21 w.; Pedagogi -
praca - Polska - 21 w.; Pedagogi - socjologia - Polska - 21 w. *Sygn. czyt.237603*

12. Kultura

Kultura jako przestrzeń edukacyjna - współczesne obszary uczenia się osób dorosłych / pod red. Witolda
Jakubowskiego ; [aut. Joanna Anioł et al.]. - Kraków : "Impuls", 2012. - 171 s. ; 24 cm Oświata dorosłych;
Pedagogika kultury *Sygn. 237811, czyt. 237810*

13. Kupaj, Lilianna

Kompetencje coachingowe nauczycieli : jak rozwijać potencjał ucznia w szkole / Lilianna Kupaj, Wiesława
Krysa. - Wwa : Wolters Kluwer, 2014. - 183 s. : il. ; 21 cm Nauczanie - metody - podręcznik; Nauczyciele - a
uczniowie - podręcznik; Mentoring - podręcznik; Nauczyciele - kompetencje - podręcznik; Komunikacja
interpersonalna - szkolnictwo – podręcznik *Sygn. 238956, czyt. 238955*

14. Madalińska-Michalak, Joanna

Kompetencje emocjonalne nauczyciela / Joanna Madalińska-Michalak, Renata Górska. - Wwa : Wolters
Kluwer Polska, 2012. - 248 s. : il. ; 21 cm Uczucia; Nauczyciele - psychologia; Nauczyciele - przydatność
zawodowa; Nauczyciele – kompetencje *Sygn. 237667, 237668, czyt. 237666*

15. Nierówność

Nierówność szans edukacyjnych - przyczyny, skutki, koncepcje zmian : praca zbiorowa / pod red. Wiktora
Słobickiego i Beaty Maj. - Kraków : "Impuls", 2012. - 486 s. : il. ; 24 cm Kształcenie - Polska - od 1989 r.;
Dostęp do oświaty - Polska - od 1989 r.; Nierówności społeczne - a szkolnictwo - Europa - od 1989 r.; Oświata
- historia – Europa *Sygn. 237821, 237822, czyt. 237820*

16. Pearson, Barbara Zurer (1944-)

Jak wychować dziecko dwujęzyczne : poradnik dla rodziców (i nie tylko) / Barbara Zurer Pearson ; tł. i
adapt. Zofia Wodniecka i Karol Chlipalski. - Poznań : "Media Rodzina", cop. 2013. - 443 s. : il. ; 21 cm
Wychowanie w rodzinie - poradnik; Języki - nauczanie - poradnik; Dwujęzyczność - poradnik; Dziecko - język
– poradnik *Sygn. czyt.238928*

17. Relatywizowanie

Relatywizowanie w edukacji : wybrane ujęcia / red. nauk. Lucyna Preuss-Kuchta, Ewa Murawska. - Toruń :
Adam Marszałek, 2012. - 213, [4] s. : il. ; 21 cm Relatywizm; Pedagogika *Sygn. 237676, czyt. 237675*

Nowości książkowe z dydaktyki, pedagogiki, wychowania i organizacji (...) – cd.

18. Riebisch, Roswitha (1955-)

Diagnoza typów uczniów / Roswitha Riebisch, Hubert Luszczynski ; przekł. Dorota Michalska-Niedenthal. - Sopot : Gdańskie Wydaw. Psycholog., 2014. - 153 s. ; 21 cm Uczniowie - psychologia - poradnik; Nauczyciele - psychologia - poradnik; Diagnoza pedagogiczna - poradnik; Nauczyciele - a uczniowie – poradnik
Sygn. 238917, czyt. 238916

19. Skałbiana, Barbara

Poradnictwo pedagogiczne : przegląd wybranych zagadnień / Barbara Skałbiana. - Wyd. 2 popr. i rozsz. - Kraków : "Impuls", 2009. - 196 s. : rys. ; 24 cm Poradnictwo zawodowe – podręcznik akademicki; Poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne – podręcznik akademicki Sygn. 237707, czyt. 237706

20. Skwark, Dorota

Gdy dziecko nie chce się uczyć : poradnik dla rodziców i nauczycieli / Dorota Skwark. - Kielce : "Jedność", cop. 2010. - 139 s. : il. ; 21 cm Dziecko - rozwój psychofizyczny - poradnik; Uczenie się - poradnik; Wychowanie w rodzinie - poradnik; Gry i zabawy - stosowanie - wychowanie – poradnik Sygn. 238919, czyt. 238918

21. Sowiński, Andrzej J.

Szkice do teorii wychowania kreatywnego / Andrzej J. Sowiński. - Kraków : "Impuls", 2013. - 271, [2] s. : il. ; 25 cm Jan Paweł II (papież ; 1920-2005) - nauczanie; Patriotyzm; Wychowanie w rodzinie ; Myślenie twórcze - nauczanie; Wychowanie patriotyczne; Wychowanie - teoria; Samokształcenie - metody; Szkolnictwo wyższe - socjologia; Podmiotowość - a wychowanie; Pedagogika dialogu; Nauczyciele - kompetencje; Samowychowanie - teoria; Wolontariusze - psychologia; Czas wolny od pracy ucznia - socjologia; Kultura fizyczna - a wychowanie; Wychowawstwo – psychologia Sygn. 237623, czyt. 237622

22. Szoltysek, Adolf Ernest (1942-)

Filozofia edukacji : kształtowanie umysłu / Adolf E. Szoltysek. - Kraków : "Impuls", 2013. - 302 s. ; 24 cm Umysł - filozofia; Wychowanie - filozofia; Pedagogika - filozofia; Nauczyciele - socjologia; Nauczyciele – kompetencje Sygn. 237806, czyt. 237805

23. Szymański, Mirosław Józef (1942-)

Socjologia edukacji : zarys problematyki / Mirosław J. Szymański. - Kraków : "Impuls", 2013. - 218 s. : il. ; 21 cm Autorytet; Zmiana społeczna; Socjalizacja; Szkolnictwo - socjologia - podręcznik akademicki; Wychowanie - socjologia - podręcznik akademicki; Kształcenie - socjologia - podręcznik akademicki Sygn. 237617, 237618, czyt. 237616

24. Terry, Roger

NLP w szkole : skrzynka narzędziowa dla nauczyciela / Roger Terry, Richard Churches ; [tł. Bogusław Solecki, Wojciech Sztukowski]. - Gliwice : Wydawnictwo Helion, cop. 2011. - 370, [2] s. : il. ; 23 cm Uczenie się - metody - podręcznik; Prezentacje i wystąpienia - podręcznik; Myślenie - nauczanie - metody - podręcznik; Sukces - psychologia - podręcznik; Programowanie neurolingwistyczne - podręcznik; Mnemotechnika - stosowanie - nauczanie – podręcznik Sygn. 238964, czyt. 238963

25. Wziątek, Zygmunt

"40 lat minęło jak jeden dzień..." : 1972-2012 : publikacja wydana z okazji jubileuszu 40-lecia istnienia szkoły / [aut. Zygmunt Wziątek, listy absolwentów: Monika Machcińska, red. Józef Grabarczyk]. - Tychowo : Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, [2012]. - 126 s. : il. (gł. kolor.), err. ; 24 cm Zespół Szkół Rolniczych im. Jana Radomskiego (Tychowo); Szkolnictwo ponadgimnazjalne - Polska - od 1944 r.; Tychowo (woj. zachodniopomorskie, pow. Białogard) - szkolnictwo i oświata - od 1944 r. Sygn. 237403

Oprac. Małgorzata Trembowelska - BP CEN w Koszalinie

**OFERTA DLA NAUCZYCIELI
WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO**

- Co zrobić, aby w szkole uczyli najlepsi?
- konkurs na rok szkolny 2014/2015

Wymagania wobec nauczycieli i szkoły rosną. Co trzeba zmienić w edukacji, aby pracowali w niej najlepsi nauczyciele? Dziś nie wystarczy opowiadać, omawiać, wyjaśniać i demonstrować, ale stawiać na kreatywność i samodzielność, eksperymenty i inspirację. Uczniów trzeba inspirować do rzetelnego uczenia się, a nauczycieli do innowacji skierowanych na osiągnięcie lepszych wyników nauczania. Jak to robić?

--> Cele konkursu

1. Zachęcenie nauczycieli do auto-refleksji i dzielenia się doświadczeniami oraz dobrą praktyką.
2. Poszukiwanie dobrych strategii kształcenia i doskonalenia nauczycieli oraz prezentowanie ciekawych pomysłów.
3. Inspirowanie do pracy nad poprawą jakości kształcenia.

→ Warto przedstawić innym swoje pomysły i przemyślenia. Zachęcamy nauczycieli do dzielenia się swoim dorobkiem, sukcesami i innowacjami w pracy nad poprawą jakości kształcenia.

→ Zapraszamy do udziału w konkursie!



(fot. www.empik.com/doktryna)

- **Słaby nauczyciel – opowiada.**
- **Dobry nauczyciel – wyjaśnia.**
- **Bardzo dobry nauczyciel – demonstruje.**
- **Genialny nauczyciel – inspiruje.**
- → (William Arthur Ward)

Adresaci - nauczyciele szkół i placówek oświatowych województwa zachodniopomorskiego.

Termin - Prace pisemne można nadsyłać **do końca marca 2015** roku do CEN, ul. Ruszczyca 16, 75-654 Koszalin, lub na e-pocztę redakcji „Nauczycielskiej Edukacji” – jps51@tlen.pl.

Nagrody – Najciekawsze prace zostaną opublikowane w „Nauczycielskiej Edukacji” lub wydane drukiem w „Wydawnictwie CEN” w postaci broszury. Przewiduje się nagrody książkowe i albumowe. (JPS - CEN)